

Działacze związkowi zbierają się w Berlinie

Wczoraj w godzinach popołudniowych udala się do Berlina delegacja polskich Związków Zawodowych pod kierownictwem przewodniczącego CRZZ — Ignacego Logi Sowińskiego. Delegacja, w skład której wchodzi działacze związkowi, członkowie organów kierowniczych Światowej Federacji Związków Zawodowych, weźmie udział w obradach Biura i Komitetu Wykonawczego SFZZ oraz w 18 sesji Rady Generalnej Światowej Federacji.

Na lotnisku Okęcie delegację żegnali członkowie Prezydium CRZZ.

W godzinach przedpołudniowych zatrzymała się w Warszawie delegacja z Moskwy do Berlina delegacja radzieckich związków zawodowych z przewodniczącym WCSPS — Aleksandrem Szelepinem.

Na Dworcu Gdańskim powitali ich członkowie kierownictwa CRZZ z przewodniczącym Ignacym Logą-Sowińskim.

Lepiej wykorzystać nakłady na modernizację gospodarki

W. Kruczek i P. Jaroszewicz w Krośnie

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR w Rzeszowie — W. Kruczka odbyło się wczoraj w Krośnieńskich Hutach Szkła wyjazdowe posiedzenie egzekutywy rzeszowskiego Komitetu Wojewódzkiego partii.

W obradach udział wzięli: zastępca członka Biura Politycznego KC, wicepremier P. Jaroszewicz, minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — M. Olewiński. Omawiano sprawy związane z rekonstrukcją krosnieńskich hut szkła gospodarczego i technicznego oraz budową pierwszego w Polsce zakładu włókna szklanego.

Po południu odbył się w Krośnie wiec załóg zakładów przemysłowych i mieszkańców powiatu. Zgromadziło się ok. 10 tys. osób.

W czasie wiecu zabrał głos P. Jaroszewicz. Wicepremier podkreślił, że nakłady, jakie przewidziane są na intensyfikację gospodarki, powinny być lepiej niż dotychczas wykorzystywane. Wymaga to koncentracji sił i środków przeznaczonych na rekonstrukcję i

Strzały w Pakistanie

Od kilku tygodni w Pakistanie panuje napięcie i nastroje antyrządowe na tle żądań dotyczących zmiany ordynacji wyborczej, zwolnienia więźniów politycznych i zwiększenia wolności politycznej.

W czwartek w wielu okręgach i większych miastach Pakistanu wschodniego rozpoczął się strajk generalny proklamowany przez partię opozycyjną na znak protestu przeciwko incydentom, do jakich doszło w ubiegłą niedzielę. Podczas zajść zginęli 2 osoby. W Dhace wszystkie sklepy były zamknięte, a ruch na ulicach ustał niemal całkowicie. Miasto patrolują oddziały wojskowe. Według niepotwierdzonych wiadomości przeprowadzono liczne aresztowania.

W Czaganie — portowym mieście policja dwukrotnie strzelała do demonstrującego tłumu. Według danych oficjalnych 9 osób jest rannych, doniesienia nieoficjalne podnoszą tę liczbę do kilkunastu osób.

Demonstracje odbyły się także w Rawalpindi, w zachodnim Pakistanie. (PAP)

50-lecie KPP w Mongolii

W piątek odbyła się w Ulan Bator, stolicy Mongolii, uroczysta akademii poświęcona 50 rocznicy powstania Komunistycznej Partii Polski. Referat na temat działalności KPP wygłosił członek KC MPL-R, dyrektor Instytutu Historii Partii przy KC MPL-R B. Baldo. (PAP)



POZNAN
SOBOTA
14
GRUDNIA
1968

Wydanie AB
Nr 297 (7723)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Gorąca debata w parlamencie

Projekt wielkiej reformy państwa francuskiego

Od trzech już dni we francuskim Zgromadzeniu Narodowym trwa gigantyczna debata nad projektem ustawy o reformie regionalnej oraz o reformie senatu. Proponowana przez rząd ustawa dotyczy nader istotnych zmian strukturalnych państwa francuskiego.

Po pierwsze zniknie rozwijany od wieków centralizm

władzy państwowej, a na jego miejscu ma się pojawić szeroka autonomia regionów, których będzie około dwudziestu.

Po — drugie równocześnie z przekazaniem regionom wielu kompetencji władzy centralnej, senat ma utracić dotychczasowy charakter drugiej izby ustawodawczej i przekształcić się w izbę doradczą. Izba Deputowanych złożona właśnie z przedstawicieli nowo utworzonych prowincji. Idea tej podwójnej reformy wyszła, jak wiadomo, od gen. de Gaulle'a — na ostatniej konferencji prasowej w Pałacu Elizejskim.

Przebieg obecnej debaty parlamentarnej jest bardzo osobliwy. Jak dotychczas wszyscy niemal mówcy z komunistami i przedstawicielami federacji lewicy włącznie, zgadzają się co do pierwszego punktu tej reformy, tzn. uważają za decentralizację władzy państwowej za posunięcie w obecnych warunkach pożądane.

Ale z drugiej strony zarówno opozycja jak i przedstawiciele gaullistowskiej większości wyrażają tyle obaw i zastrzeżeń, iż w gruncie rzeczy przekreśla to w pewnym sensie samą ideę.

Obawy dotyczą przede wszystkim ewentualności odrodzenia się prowincjonalnych partykularizmów i tym samym utrudnienia realizacji ogólnopolskich planów ekonomicznych, które stanowią dotychczas nader istotny element polityki gospodarczej w V Republice.

Poważny niepokój wzbudza również system rozliczeń finansowych w ewentualnym nowym układzie administracyjnym: utworzenie budżetów regionalnych zamiast jednego ogólnego przyczynić się może — zdaniem wielu deputowanych — do dalszego pogłębienia kontrastów rozwojowych poszczególnych prowincji, co było i jest zresztą bardzo dotkliwym schorzeniem ekonomiki francuskiej.

Na domiar złego do wszystkich tych zastrzeżeń odnośnie pierwszego punktu reformy dochodzi coraz częściej powtarzający się protest przeciwko likwidacji senatu w jego dotychczasowym charakterze. Centrum, niezależni republikanie i nawet wielu gaullistów opowiadają się za utrzymaniem systemu dwu izb i jedynie za odnowieniem składu senatu.

Debata będzie miała jedynie doradczy głos. Decyzja, zgodnie z zamiarami gen. de Gaulle'a, należeć ma do całego narodu, który wypowie się na ten temat w referendum zapowiedzianym na początek przyszłego roku.

Również idea referendum wzbudziła dość nieoczekiwane reakcje głównych ugrupowań politycznych. Najzaciętszymi przeciwnikami tego pomysłu okazali się dotychczasowi wierni sojusznicy gaullistów, a mianowicie niezależni republikanie. Opozycja lewicowa nie sprzeciwia się natomiast idei referendum jakkolwiek pomniejsza ono rolę parlamentu, który powinien mieć głos rozstrzygający w sprawie wszelkich reform, a więc także i tej. (PAP)

Inżynierowie i technicy wobec uchwał V Zjazdu PZPR

Plenum ZG NOT

W piątek w Domu Technika w Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie ZG NOT. Tematem obrad był udział Naczelnej Organizacji Technicznej w realizacji uchwały V Zjazdu PZPR.

Przebieg obrad V Zjazdu i wynikające z uchwały zjazdowej główne problemy ruchu stowarzyszeniowego inżynierów i techników przedstawił prezes NOT mgr inż. Bolesław Rumiński.

Uczestnicy posiedzenia przyjęli uchwałę, w której stwierdza się m. in., że kadra techniczna podejmie realizację postanowień Zjazdu w szczególności w zakresie usprawnienia planowania gospodarki i techniki.

Tydzień Solidarności z Wietnamem

W Związku Radzieckim rozpoczął się wczoraj tydzień solidarności z walką narodu wietnamskiego. Zbiega się on z 8 rocznicą utworzenia Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego oraz z początkiem obrad międzynarodowej konferencji w obronie Wietnamu w Sztokholmie.

Tydzień będzie przebiegał pod znakiem zdecydowanego poparcia dla rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu i dla Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego. (PAP)

Ochrona pracy społecznym obowiązkiem

W piątek zakończyły się w CRZZ dwudniowe obrady II Krajowej Rady Społecznej Aktywu Ochrony Pracy poświęcone omówieniu aktualnych kierunków społecznej działalności na polu poprawy warunków bhp załóg, w świetle uchwały V Zjazdu partii i VIII plenum CRZZ. Uczestnicy obrad wystosowali apel do wszystkich społecznych działaczy ochrony pracy.

W drugim dniu obrad wypowiedziało się łącznie 28 osób. Postulowano, by zjednoczenia i resorty bardziej energicznie egzekwowały od kierownictw zakładów realizację zadań poprawy warunków pracy na równi z zadaniami produkcyjnymi. Równocześnie niezbędne jest zaostrzenie społecznego nadzoru na ochroną pracy oraz pogłębienie pracy wychowawczej wśród robotników i nadzoru, stwarzanie w zakładach klimatu współodpowiedzialności każdego za sprawę bhp.

Wiele krytycznych uwag zgłoszono pod adresem konstruktorów i producentów narzędzi, maszyn i urządzeń nie uwzględniających bezpieczeństwa pracy. Mówiono np. o obrotach, w których osłony tylko utrudniają pracę.

Mówiono o potrzebie zwiększenia ochrony prawnej w zakładach pracy. Wskazywano na celowość wydawania w większym niż dotychczas nakładzie przepisów bhp i prawa pracy obowiązujących powszechnie i w poszczególnych branżach. Niezbędne jest wprowadzenie do programów szkół średnich i wyższych podstaw wiedzy o bhp.

W apelu uchwalonym na zakończenie narady czytamy m. in.:

Dziennikarze na Centrum Zdrowia Dziecka

Wczoraj przewodniczący Komitetu Wykonawczego Budowy Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka min. Janusz Wiczorek przyjął delegację dziennikarzy polskich z przewodniczącym Zarządu Głównego SDP red. S. Mojkowskim, wiceprzewodniczącym ZG SDP red. Z. Wilczewskim i sekretarzem generalnym SDP red. S. Olszewskim.

Delegacja przekazała na ręce min. Wiczorka kwotę ponad 156 tys. zł. zebraną w środowisku dziennikarskim na Centrum Zdrowia Dziecka.

Red. Mojkowski przypomniał, że na początku br. dziennikarze zebrali na pomoc dla walczących dziennikarzy wietnamskich kwotę około pół miliona zł. (PAP)

Dyskusje prezydentów

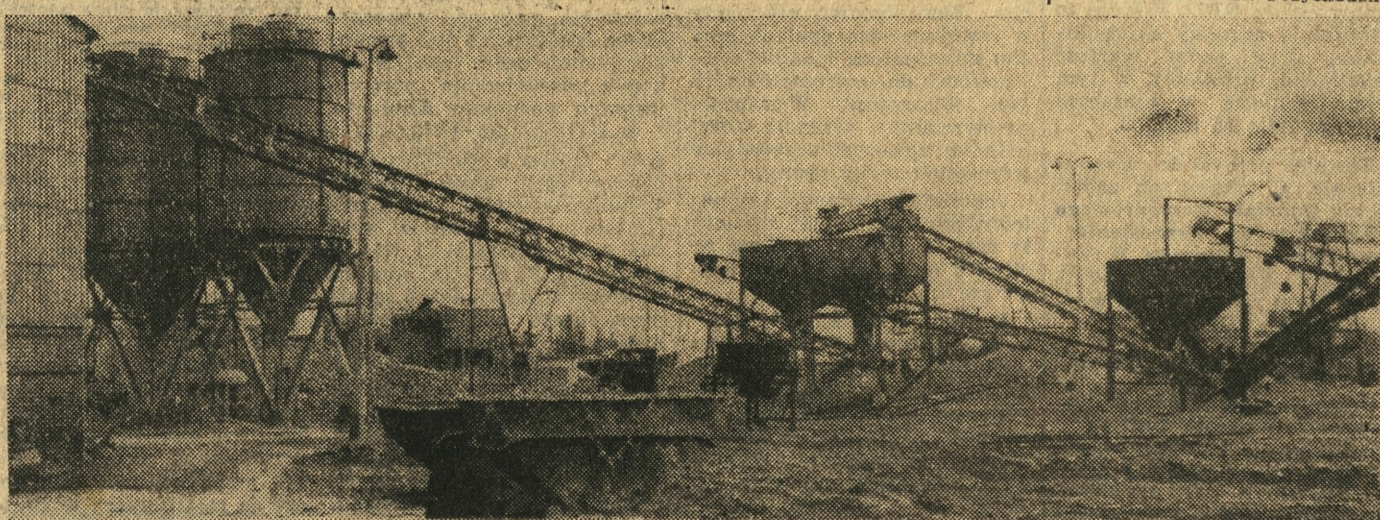
W czwartek odbyła się w Białym Domu konferencja między ustępującym prezydentem USA Johnsonem a prezydentem — elektą Nixonem. Nie opublikowano żadnego komunikatu dotyczącego rozmów.

Zdaniem obserwatorów politycznych na spotkaniu omawiany był problem kryzysu na Bliskim Wschodzie oraz konfliktu wietnamskiego. Po oficjalnym spotkaniu odbyło się uroczyste przedstawienie członków nowego gabinetu Nixona. PAP

Za stali i betonem

Tak wielka budowa, jak poznańskie Rataje nie może się obyć bez zaplecza w postaci wytwórni wielkich prefabrykatów, z których montuje się domy mieszkalne. Wiadomo na naszym zdjęciu teren — z licznymi pojemnikami na cement i podajnikami do żwiru — to jeden z fragmentów Wytwórni Prefabrykatów Wielkopolskich PPB 2 na Ratajach. Fotoreportaż z tej wytwórni zamieszczamy na str. 4.

Fot. — K. Przychodzki



Współpraca PAN i Akademii Nauk ZSRR

W dniach 9-13 bm. w Moskwie odbyły się rozmowy między delegacjami Akademii Nauk Polskiej i ZSRR, w wyniku których w piątek podpisano protokół o współpracy na lata 1969-70. W sali Prezydium Akademii Nauk ZSRR w Moskwie podpisali pod tekstem porozumienia złożyli przewodniczący obu delegacji: zastępca generalnego sekretarza naukowego Prezydium Akademii Nauk ZSRR W. Wino gradow i zastępca sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk J. Malecki.

Podpisany protokół przewiduje m. in. wspólne prace, konferencje naukowe, publikacje, badania naukowe i doświadczenia w różnych dziedzinach nauk ścisłych i społecznych. Oba kraje dokonają też wymiany pracowników naukowych, specjalistów i stażystów na okres od 3 do 12 miesięcy.

W poszczególnych dziedzinach współpraca dotyczyć będzie m. in. obserwacji sztucznych satelitów ziemi, prac geologicznych, wspólnych prac w dziedzinie cybernetyki, maszyn matematycznych, opracowywania ogólnoslowiańskiego atlasu lingwistycznego.

Odbędzie się też wspólne konferencje naukowe na takie tematy, jak: „Lenin w Polsce a polski ruch robotniczy”, „Rewizjonizm zachodniemiecki a bezpieczeństwo europejskie” oraz „Historia rewolucyjnego ruchu robotniczego”. (PAP)

Z Bliskiego Wschodu

Zabiegi mężów stanu i akcje partyzantów

Diennik kairski „Al Ahram” opublikował w piątek list ministra spraw zagranicznych Riada skierowany poprzedniego dnia do Gunnara Jarringa. Minister Riad stwierdza, że odmowne stanowisko Izraela wobec żądań zastosowania zeszłorocznej rezolucji Rady Bezpieczeństwa odsłania plany ekspansji tego państwa.

Izrael przewiduje zabór drugiej części Jerozolimy, obecność wojsk izraelskich na Półwyspie Synajskim i w Cisjordanii oraz na wzgórzach Golan, jak również utrwalenie izraelskich gospodarstw rolnych i opanowanie ekonomiczne Cisjordanii i strefy Gazy.

Szef dyplomacji egipskiej zwraca uwagę przedstawicieli sekretarza generalnego ONZ na to, że zamierzenia izraelskie świadczą o woli utrzymania kontroli nad tery-

toriami okupowanymi w wyniku czerwca wojny. Cytuje przy tym szereg deklaracji przywódców izraelskich i podkreśla, że świadczą one o chęci zagarnięcia wszystkich tych ziem na stałe. Od czasu swego militarnego zwycięstwa i po upływie przeszło roku od listopadowej uchwały Rady Bezpieczeństwa, Izrael nieustannie wypacza prawdę i uchyla się od swych zobowiązań. Natomiast ZRA — stwierdza Riad — jest nadal gotowa do wspólnej pracy z Gunnarem Jarringiem, aby doprowadzić do sprawiedliwego i pokojowego rozwiązania problemu.

Przedterminowo wykonali plany

W tych dniach nadeszły z fabryk i przedsiębiorstw dalsze meldunki o przedterminowym wykonaniu rocznych planów produkcyjnych. Na uwagę zasługują wśród nich **Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne „Alco”**, których dodatkowa produkcja do końca roku wyniesie około 35 mln zł. Tak znaczny wzrost produkcji stał się możliwy dzięki zwiększeniu w ciągu roku w poszczególnych wydziałach mocy wytwórczych, wydajności pracy i poprawie zaopatrzenia materiałowego. W związku z wprowadzeniem na wydziale chemii ruchu ciągłego i zainstalowaniem dodatkowych 3 rzędów elektrolizerów zakłady mogły, przyjął zamówienia na eksport akumulatorów zasadowych do NRD. Rokuje to kilkuletnie dostawy akumulatorów, przy czym wartość dodatkowej produkcji w tym dziale wyniesie w bieżącym roku przeszło 15 mln zł.

Również pomyślnie wywiązała się z ustalonych zadań załoga Oddziału Remontowego **Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS w Poznaniu**. Wykonała ona do końca roku dodatkowe prace remontowe o wartości 1,3 mln. zł. (b)

Dziśjszy serwis informacyjny opracował: Wojciech Burtowy.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB-
14 XII 1968 Nr 297 (7723)

Z sejmowej sali

Posłowie zaaprobowali generalnie działalność naszych dyplomatów

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła Artura Starewicz (PZPR) wysłuchała informacji kierownika Ministerstwa Spraw Zagranicznych — Józefa Winiewicza o udziale delegacji polskiej w pracach XXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ i o głównych inicjatywach polskiej delegacji w dziedzinie politycznej, ekonomicznej i socjalno-prawnej.

Wśród inicjatyw, które spotkały się z przychylnym przyjęciem większości członków ONZ — stwierdził mowa — wymienić trzeba sugestie przygotowania raportu sekretarza generalnego o skutkach ewentualnego użycia broni bakteriologicznej i chemicznej. Uchwalenie przez ONZ konwencji o nieprzedawnieniu ścigania zbrodniarzy wojennych, nad projektem której delegacji polscy pracowali w organach ONZ od szeregu lat, ma szczególne znaczenie nie tylko w związku z przewidzianym w NRF przedawnieniem tego ścigania w 1969 r., lecz również dlatego, że jest to historyczny dokument, stanowiący przestrożę dla tych, którzy chcieliby się takich zbrodni dopuścić w przyszłości.

Z pełnym zrozumieniem, zwłaszcza delegacji krajów trzeciego świata, spotkały się polskie inicjatywy precyzujące ściśle zagadnienia suwerenności państw do bogactw naturalnych ich krajów oraz wskazujące na znaczenie ruchu spółdzielczego dla postę-

pu gospodarczego krajów rozwijających się. Poza tym polscy posłowie aktywnie uczestniczyli w pracach Komitetu Prawnego sesji nad zagadnieniami kodyfikacji różnych dziedzin prawa międzynarodowego.

Niezależnie od własnych inicjatyw, delegacja polska popierała aktywnie radzieckie inicjatywy rozbrojenia, których realizacja miała ogromne znaczenie dla sprawy światowego pokoju.

Oceniając przebieg XXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego, wiceminister Winiewicz zwrócił uwagę, że działała ona w klimacie podejmowanych przez niektóre państwa zachodnie prób wzniecenia atmosfery zimnowojennej, prób groźnych ograniczeniem współdziałania międzynarodowego na forum ONZ. Dzięki spokojnemu i konstruktywnemu stanowiisku krajów socjalistycznych, próby te zawiodły.

W dyskusji udział wzięli posłowie: Antoni Korzycki (ZSL), Janusz Makowski (bezp.), Mieczysław Grad (ZSL), Jacek Koraszewski (bezp.), Marian Kubicki (ZSL), Jan Izdorek (PZPR) i Artur Starewicz (PZPR). Komisja wyraziła uznanie dla działalności delegacji polskiej na XXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

W dyskusji udział wzięli posłowie: Mieczysław Grad (ZSL), Antoni Korzycki (ZSL), Jacek Koraszewski (bezp.), Stanisław Mojkowski (PZPR), Henryk Korotyński (PZPR) i Artur Starewicz (PZPR).

Omariając w związku z budżetem pracę polskiej służby dyplomatycznej, komisja pozytywnie oceniła działalność Ministerstwa Spraw Zagranicznych w dziedzinie realizacji zasad polskiej polityki zagranicznej zmierzającej do zapewnienia bezpieczeństwa i pokoju w Europie — w oparciu o trwałe, nierozdzielne sojusze z krajami socjalistycznymi.

W dyskusji zwracano uwagę, na potrzebę dalszego doskonalenia naszej propagandy zagra-

nicznej, jak również podejmowania szerszych działań na rzecz zwiększenia wzajemnej wiedzy o sobie społeczeństw krajów socjalistycznych.

Komisja przyjęła w brzmieniu przedłożenia rządowego projekt budżetu państwa na rok 1969 oraz sprawozdanie rządu z wykonania budżetu w 1967 roku w części dotyczącej Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Zanim rozpocznie się debata generalna na plenarnym posiedzeniu Sejmu przewidziana na 20 bm., w dniach 16-18 bm. odbędzie się posiedzenie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów.

Komisja rozpatrzy projekty Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu państwa na 1969 r.

Następnie komisja zajmie się analizą obu projektów w zakresie funduszu płac, dochodów ludności, zatrudnienia, wydatków na pracę, handel wewnętrzny.

18 bm. wspomniana komisja przeprowadzi analizę obu projektów: planu i budżetu na 1969 r. uwzględniając poprawki, które wpłynęły z poszczególnych komisji sejmowych. Z kolei nastąpi rozpatrzenie sprawozdań rządu z wykonania NPG i budżetu państwa w 1967 r. wraz z uwagami NIK oraz wnioskiem NIK w sprawie absolutorium dla rządu za 1967 rok. (PAP)

Smutne prognozy dla labourzystów

Przywódca brytyjskiej Partii Konserwatywnej, E. Heath, oświadczył w czwartek na spotkaniu z członkami grupy parlamentarnej, że partia musi się przygotować już teraz do wygrania wyborów. Zdaniem Heatha, mogą one być rozpisane już w następnym roku, jeżeli bowiem rząd labourystowski będzie prowadził taką politykę jak obecnie, należy się liczyć z możliwością jego upadku w rezultacie jakiegos wydarzenia politycznego.

W zasadzie wybory powszechne w W. Brytanii powinny się odbyć dopiero w roku 1971. (PAP)

Administracja bliższa obywatelowi

Wypowiedź prof. Z. Rybickiego

Aby jednak to zadanie mogło być coraz lepiej realizowane, usunięte być muszą niedomagania w funkcjonowaniu aparatu państwowego.

Ciekawe doświadczenia można zanotować również w zakresie współdziałania kierowniczych ogniw aparatu państwowego z instytucjami naukowymi. Prezydium Rad Najwyższych niektórych republik zaprosiło szeroki kolektyw pracowników naukowych do zbadania pracy rad ze szczególnym uwzględnieniem ich więzi z masami pracującymi oraz sprawy przestępczości socjalistycznej prowadzącej do przestępstw.

Problemy związane z rozwojem rad narodowych i u nas nie stoją w miejscu. Trzeba stwierdzić, że nastąpił wzrost uprawnień naszych terenowych organów władzy, aktywizacja komisji i sesji rad, zwiększenie skuteczności działania aparatu administracyjnego. Jednak wiele jeszcze pozostało do zrobienia. Aktywizacja sesji rad narodowych powinna w moim przekonaniu odbywać się na bazie rozszerzenia możliwości decyzji w uchwatach rady.

W zakresie działania komisji umocniona być musi, szczególnie w radach stopnia powiatowego i wojewódzkiego, funkcja ośrodka kierującego i koordynującego ich pracę. Dotychczasowe doświadczenia konwentów (rad) seniorów stwarzają podstawę do sformułowania wniosków. Obawy przed wyposażeniem rady w organ kierujący jej pracą oraz działalnością komisji i radnych, wynikają z poważnym stopniem z nie wykorzystaniem jeszcze do reszty wiary w skutecz-

Uzdrowienie gospodarki tematem na plenum KC KPCz

Jak już donosiliśmy — w dniu 12 grudnia rozpoczęło się plenum KC KP Czechosłowacji. Po krótkiej dyskusji KC KPCz zaaprobował następujący program obrad: struktura organów rządowych w federacji czechosłowackiej, sprawy organizacyjne i kadrowe, główne problemy i zadania polityki gospodarczej w nadchodzącym okresie, dyskusja, podjęcie uchwał. Następnie Komitet Centralny wybrał swoje komisje.

Po referacie O. Czernika rozpoczęła się dyskusja poświęcona głównie problematyce gospodarczej. Mówiono w jej to-

ku o przeciwnych tendencjach w rozwoju gospodarki narodowej w 1968 roku i szukano dróg dla przywrócenia zachwianej równowagi gospodarczej. Dyskutanci dawali wyraz zadowoleniu, że na tak wysokim szczeblu partyjnym przystępuje się do opracowania bieżących zadań polityki gospodarczej. W toku dyskusji przedstawiono szereg wniosków dotyczących problematyki inwestycji, finansów i cen, spraw socjalistycznego planowania i programowania polityki gospodarczej, spraw rynkowych, podniesienia materialnego zainteresowania pracowników i pogłębienia ich demokratycznego udziału w kierowaniu i kontroli procesów gospodarczych.

W Pradze pełnomocnicy rządów PRG i CSRS podpisali protokół o wzajemnej współpracy obu krajów w dziedzinie gospodarki wodnej na wodach granicznych. Umowa dotyczy problemów planowania gospodarki wodnej, ochrony wód granicznych przed zanieczyszczeniem, regulacji rzek i potoków, prac melioracyjnych na terenach granicznych, budowy i funkcjonowania obiektów gospodarki wodnej w rejonie wspólnych granic itp.

Stara taktyka odwetowców

Gazeta zachodniemiecka „Bonner Korrespondenz”, omawiając w artykule pod tytułem „Próby wojny przy użyciu trucizn” ujawnione ostatnio w NRD zachodniemieckie przygotowania do wojny bakteriologicznej i chemicznej, pisze: „Stara taktyka militarna Niemców jest rozwijana nie w tajemnicy nowych systemów broni i posunięć zbrojennych, podczas gdy równocześnie zostaje to publicznie dementowane”.

Szczegółowe ujawnienia mikrobiologa zachodniemieckiego, dr. Petrasa, który schronił się do NRD, wskazują — pisze gazeta — „że wszystkie twierdzenia rządu federalnego, rozpowszechniane dla uspokojenia opinii publicznej, jakoby nie miał on zamiaru rozwijać badań w zakresie broni A, B i C, są nieprawdziwe”. (PAP)

Militaryzacja szkół w Chinach

Jednym z podstawowych problemów w Chinach jest obecnie reforma szkolnictwa w myśl nauk Mao Tse-tunga i wymogów rewolucji proletariackiej. Zakrojonej na obrysy skale i niewątpliwie kierowanej ogólnie kampanią nadaje się pozory ogólnokrajowej dyskusji uwzględniającej sugestie szerokich rzesz obywateli.

Cała ta akcja objęła najpierw szkolnictwo w okręgach wiejskich. Przełomową datą, był 14 listopada, kiedy to wyłansowano „sugestie” przekazania szkół podstawowych w okręgach wiejskich kierowanych dotychczas przez państwo zarządowi brygad produkcyjnych. Następnie akcja ta przeniosła się do miast. W miastach — pod względem organizacyjnym — planuje się trzy systemy, a mianowicie: poddania szkół podstawowych i liceów zarządzanych przez państwo — zarządowi fabryk, bądź specjalnym komitetom dzielnicowym, bądź wreszcie wspólnemu zarządowi fabryk i komun ludowych.

Główna uwaga skierowuje się na problem zarządu fabrycznego nad szkołami, co, jak się oficjalnie twierdzi, gwarantuje realizację instrukcji przewodniczącego Mao głoszącej, że „klasa robotnicza winna sprawować kierownictwo we wszystkich dziedzinach”.

Najistotniejszym postanowieniem dotyczącym — jak można wywnioskować — zarówno uczniów szkół podstawowych jak i średnich, tak w mieście jak i na wsi, jest militaryzacja młodzieży. Coraz częściej stosuje się w praktyce zasadę organizowania uczniów na sposób wojskowy w drużyny, plutony i kompanie. Pluton odpowiada dotychczasowej klasie. (PAP)

ZE SPIEWEM „MIEDZYNARODOWKI“

Wspomnieniami z wydarzeń sprzed 50 lat, dzieł się dziś z nami uczestnik I Zjazdu KPRP weteran ruchu rewolucyjnego, Franciszek Biedrzycki.

— Moja działalność w ruchu robotniczym datuje się od 1912 roku; miałem wtedy 18 lat. Po wybuchu I wojny światowej zostałem zmobilizowany do wojska rosyjskiego. Walcząc na froncie nie miałem kontaktu z partią. W okresie Rewolucji Lutowej 1917, wybrano mnie na członka Komitetu Pułkowego, z ramienia którego wszedłem do Jegoriewskiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich. Mój udział w Rewolucji Październikowej — to służba w kijowskiej Czerwonej Gwardii.

W połowie 1918 roku, kiedy Kijów zajęły wojska niemieckie, powróciłem do kraju, do rodzinnego Żyrardowa. Zostałem tam tylko jednego z starszych działaczy SDKPiL, byłego zesłańca na Sybir i uczestnika Rewolucji 1905 r. — Andrzeja Malinowskiego, który utrzymywał kontakt z organizacją warszawską. Przez niego trafiłem do członka kierownictwa Komitetu Warszawskiego partii, Franciszka Rastawickiego — „Dziedzica” i Franciszka Grzelszczyka — „Mechanika”, który polecił nam odbudować organizację w Żyrardowie. W listopadzie 1918 r. skupiała już ona kilkunastu towarzyszy...

Jesienią pamiętnego 1918 roku wszystko wskazywało na

to, że wkrótce i w Polsce nastąpią wydarzenia rewolucyjne. Przed obu rewolucyjnymi partiami — PPS-Lewicą i SDKPiL stało zadanie utworzenia Rad Delegatów Robotniczych i walki o władzę. Nie można było jednak prowadzić skutecznie walki, kiedy rewolucyjny ruch robotniczy ciągle był rozbity. Stąd zjednoczenie obu partii było nakazem chwili.

— Z inicjatywą taką wystąpiła PPS-Lewica. Wkrótce po tym odbyła się ogólnowarszawska konferencja SDKPiL, na której postanowiono powołać komisję połączeniową dla opracowania programu i statutu nowej partii oraz uzgadniania działalności bieżącej. W skład tej komisji z ramienia SD weszli: Adolf Warski, „Gustaw” — Fiedler i „Grzech” — Kowalski; PPS-Lewicę reprezentowali: Maria Koszowska (Wera Kostrzewa), Horwitz-Walecki i Józef Ciszewski. Komisja postanowiła zwołać w przeddzień zjednoczenia konferencję krajową SDKPiL i zjazd partyn PPS-Lewicy — wspomina dalej Fr. Biedrzycki. — Jako termin wyznaczono dzień 15 grudnia.

Zjazd PPS-Lewicy odbywał się w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 116 (róg Złotej). Jaki miał przebieg — trudno mi dziś dokładnie powiedzieć, w każdym razie wszystkie uzgodnione poprzednio wnioski zostały przyjęte. Mogę natomiast powiedzieć więcej o nastrojach i atmosferze na ostatniej krajowej konferencji SDKPiL, w której uczestniczyłem z ramienia organizacji żyrardowskiej.

Każdy okręg reprezentowany był na konferencji przez trzech towarzyszy. Oprócz tego brali w niej udział członkowie Zarządu — Głównego, przedstawiciele centralnych wydziałów oraz zaproszeni goście z niektórych podokręgów. Razem było ok. 60 osób. Konferencja odbywała się w Związku Zawodowym Handlowców na Zielonej 25, bodajże w sali na II piętrze.

Pamiętam, że już przy pierwszym punkcie porządku dnia — dyskusji nad platformą polityczną — wybuchła na miętą polemika. Powodem jej był artykuł Warskiego „Niech żyje zjednoczenie!”, za mieszczony poprzedniego dnia w „Naszej Trybunie”, w którym podkreślając rewolucyjne zasługi partii, jednocześnie krytykował jej sekciarstwo i brak odpowiednio elastycznej taktyki. SDKPiL nie wyświadczyła hasła przejściowych, ograniczając się jedynie do ogólnego hasła rewolucji socjalistycznej.

To ostatnie twierdzenie szczególnie dotknęło ultralewą grupę „grzechistów” (zwolenników „Grzocha” — Kowalskiego, który w 1916 r. doko-

nał właśnie rozłam w PPS-Lewicy, zajmując m. in. w tej właśnie kwestii odmienną stanowisko). Z pasją zaatakowali oni Adolfa Warskiego, który nie stracił jednak ani na moment zimnej krwi. Na szczególnie żłośliwy atak Lucyny Baranowskiej odpowiedział Stanisław Budzyński — „Tradycja”, nazywając ją „czerwoną amazonką”.

Dyskusja nad tym punktem trwała cały dzień i spowodowała, że trzeba było obrady przenieść na dzień następny. O ile takie kapitalne zagadnienia, jak kwestia rolna i narodowa oraz sprawa bojkotu wyborów do sejmiku były przyjmowane bez specjalnej dyskusji, o tyle dużo namiętności wywołała nazwa nowej partii i jej centralnego organu prasowego.

Poważne różnice zdań zarysowały się przy wyborze kandydatów do przyszłego KC. Pamiętam, że obok Adolfa Warskiego znalazły się nazwiska jego najbardziej zagorzale opozycjonistów. Wtedy to Warski oświadczył, że kandydatury nie przyjmuję, uważa bowiem, że kierownictwo musi zajmować jednolite stanowisko, a skład zgłoszonych kandydatów tej gwarancji dać nie może. Ostatecznie wszedł on tylko w skład redakcji centralnego organu partii.

Po zakończeniu konferencji (było to wieczorem 16 grudnia) udaliśmy się do większej sali w tym samym gmachu, tylko że piętro wyżej, gdzie czekali już na nas uczestnicy zjazdu PPS-Lewicy. Rozpoczął się historyczny I Zjazd KPRP.

Trwał on krótko, gdyż — wszystkie sprawy uzgodniono wcześniej. Pamiętam tylko, że sala była nabitą ludźmi (łącznie było chyba ok. 200 uczestników) — nastrój był podniosły. Po uchwaleniu platformy ideologicznej i wyborze Komitetu Centralnego na sali rozległy się burzliwe oklaski i owacje. Entuzjazm zebranych wzmożił się jeszcze bardziej, kiedy Stanisław Budzyński rozpostarł czerwony sztandar przywieziony z rewolucyjnej Rosji i napisał na nim kredą: „Niech żyje KPRP! Niech żyje rewolucja!”.

Po odśpiewaniu „Miedzynarodówki” uczestnicy zjazdu uformowali samorządnie pochód, do którego przyłączyło się wielu robotników warszawskich, i ze sztandarem, z pieśniami rewolucyjnymi na ustach przeszliśmy ulicą Zieloną do Świętokrzyskiej, gdzie pod numerem 13 mieścił się Klub Robotniczy im. Tadeusza Rychniewskiego.

Notował:

TADEUSZ MARTEL

Zwykle obowiązuje komplementowanie jubilatów, podkreślanie jego zasług rzeczowych a także nieco wyolbrzymionych, tego okazjonalnego rytuału nie traktuje się więc zupełnie serio. Ale bywają jubileusze wyjątkowe, kiedy każda zdawkowość (jest zbędna, bo z powodzeniem zastępuje ją zwykły, nawet pobieżnie sporządzony bilans. I tak właśnie jest w przypadku „Trybuny Ludu”.

Dokładnie 20 lat temu, w dniu 16 grudnia 1948 r., czytelnik polski otrzymał pierwszy numer nowego dziennika. Było to nazajutrz po rozpoczęciu obrad Kongresu Zjednoczeniowego polskiej klasy robotniczej. Na stronie tytułowej gazety zamieszczono zdjęcie odświętnie udekorowanej auli Politechniki Warszawskiej a czelowa informacja z tego dnia głosiła: „Kongres Jedności Robotniczej powołuje do życia Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą”. I od tego dnia „Trybuna Ludu” w czasie swej dwudziestoletniej działalności publikacyjnej spełniała rolę organu centralnego partii, będąc zarazem odbiciem procesów, jakie w tym czasie zachodziły w naszym kraju.

Aby ocenić miejsce gazety w życiu społeczeństwa, trzeba by monografii obszernej i wyczerpującej. Dlatego bardziej realna jest prosta próba udzielenia sobie odpowiedzi na pytanie, jak wywiązała się ona ze swych zadań, jak spro-

stała obowiązkowi, zwłaszcza w momentach szczególnie ważkich w życiu narodu. I taki miernik zaistniał właśnie w ostatnim okresie ogromnego ożywienia życia politycznego. Wydarzenia marcowe, zastrzeżona walka ideologiczna, a później kampania związana z V Zjazdem partii — stały się niejako sprawdzianem postawy i możliwości gazety.

Pasja, bezkompromisowość, a jednocześnie odpowiedzialność za słowo i polityczna roztępa — to najbardziej znamienne cechy dyskusji w jaką włączyło

20 lat „Trybuny Ludu”

się pismo, często inicjowało, a obecnie kontynuuje, nad węzłowymi problemami naszych czasów. Przemyslenia naukowców obok wypowiedzi działaczy partyjnych i społecznych oraz artykułów będących rezultatem wiedzy i doświadczeń dziennikarskich dotyczyły najszerzego obszaru zjawisk społecznych. Konstruowane wnioski i propozycje zmuszały każdorazowo czytelnika do osobistego wyobrażenia przedmiotów, które w nim przedstawiano. W konsekwencji więc „Trybuna” prowokowała do myślenia a także do działania dla do

bra całego społeczeństwa, całego kraju. I w tym zawarta jest najistotniejsza funkcja centralnego organu partii.

O popularności gazety — a „Trybuna Ludu” jest gazetą cieszącą się zarówno popularnością jak i autorytetem — decyduje jeszcze jeden niesłychanie istotny czynnik. Gazeta staje się bliska czytelnikowi wówczas, gdy na jej łamach odnajduje on niejako siebie, gdy jego codzienne troski, zwykłe życiowe kłopoty znajdują odbicie w publikacjach mierzących do stałej poprawy naszych warunków, w artykułach krytykujących zło, postulujących społecznie uzasadnione rozwiązania. I taka właśnie więź pomiędzy „Trybuną Ludu” a jej stałymi czytelnikami staje się coraz pełniejsza, coraz bardziej obowiązkująca.

20 lat to szmat czasu. Niedysiejsi młodzi czytelnicy „Trybuny” weszli już w wiek średni, gruntownym zmianom uległa mapa gospodarcza kraju, dojrzałyśmy jako społeczeństwo. Wzrosły także nasze wymagania czytelnicze. Rzetelna wiedza polityczna, szybkość informacji, dociekliwość przy drażeniu przez prasę problematyki społecznej — oto czego domaga się współczesny czytelnik polski. Jeśli więc nakład „Trybuny Ludu” rośnie ostatnio bardzo szybko, to mamy tym samym wymowny dowód jej popularności, rangi i znaczenia.

NASZE ROZMOWY

O lepszą gotowość Pogotowia

Syrena pędzącej karetki sanitarnej zawsze przywołuje nam na myśl, że w niebezpieczeństwie jest ludzkie życie. I czy się wówczas każda minuta, a nawet sekunda. Antoni Szymański — sanitariusz Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu — przejechał w ciągu 13 lat swej pracy tysiące kilometrów, po drogach i wertepach, w dzień i w noc, w burzę, śnieżyce i mgły.

— Jaki epizod najświeższy utkwił panu w pamięci?

— To było w czasie zimy stulecia. Zostaliśmy wezwani po północy do Jelonek pod Poznaniem, gdzie rodziła kobieta. Na dworze szalała śnieżnica. Za Piątkowem karetka ugrzęzła w zaspie. Wezwaliśmy na pomoc wojskowy wóz z napędem na 4 koła. Ale i to nie pomogło. Postanowiłem dotrzeć do Jelonek na piechotę, by udzielić rodzącej pomocy. Po jakimś kilometrze brodzieńcia w śniegu po pas poczułem, że opuszczają mnie siły. Trzeba było zawrócić. Dopiero rano przekopano drogę i jakoś wszystko skończyło się szczęśliwie.

— Zima i okres roztopów to zapewne najtrudniejszy okres pracy pogotowia...

— Najgorsze jest to, że nocą w niektórych wsiach brak jest jakiegokolwiek oświetlenia. W mglistą lub śnieżną noc ludzie powinni ustawiać na skrzyżowaniach znaki wiodące — latarnie lub choćby płachty zawieszane na płocie. Często bowiem się zdarza, że w zderzeniu wzywający przez

wiaдалoby naszym aktualnym obowiązkiem. Płynność kadr jest u nas chyba największą ze wszystkich instytucji, co wiąże się z aktualnym taryfikatorem plac.

— Co pańskim zdaniem należałoby zmienić lub ulepszyć w pracy pogotowia?

Przed wszystkim same karetki. Te, którymi dysponujemy obecnie, posiadają wnętrza nie pozwalające na prowadzenie akcji ratunkowej. Są za ciasne i za niskie. Nie ma mowy o zastosowaniu w drodze takiego zabiegu, jak kroplówka, chyba że butle z płynem fizjologicznym będą trzymane poza oknem i nad dachem karetki. A przecież współczesne pogotowie służy nie tylko do przetransportowania chorego, ale przede wszystkim do udzielenia niezbędnej pomocy od chwili dotarcia do pacjenta aż do przekazania go do szpitala. Niewłaściwe jest również usytuowanie noszy. Często chorego powinien być przewożony w postawie siedzącej; wówczas musi się skulić, żeby jakoś pościelić głowę, co powoduje do dawkowe dolegliwości. W sprawie naszych karettek opracowałem odpowiednio umotywowany wniosek, z prośbą o skierowanie go do Kolumny Transportu Sanitarnego w Katowicach, gdzie „Warszawy” prze-rabiane są na karetki.

— Ostatnio wiele mówi się o tzw. reanimacji; w klinice przy ul. Przybyszewskiego utworzony został specjalny do tego celu oddział. Czy nasze pogotowie jest do tego właściwie przygotowane?

— Oczekujemy na specjalnie przeznaczoną do takiej akcji karetkę „R”. Karetki takie posiada już Wrocław, skąd przewozi się chorych samolotem do Poznania. Ale i tu rzecz nie jest rozwiązana do końca, bowiem pacjenta z zawałem trzeba kilkakrotnie przenieść z noży na nosze — z karetki do samolotu, znów do karetki, a potem na nosze w szpitalu. Ko-nieczna jest tu standaryzacja noszy we wszystkich ogniwach pomocy. Wszystkie te sprawy, wraz z postulatami socjalno-bytowymi ludzi pogotowia, opracowałem na piśmie i skierowałem za pośrednictwem na-szej Stacji do odpowiednich władz.

Rozmawiał:

FELIKS BIŁOS



Antoni Szymański: „...W mglistą lub śnieżną noc ludzie powinni ustawiać na skrzyżowaniach znaki wiodące...”

Fot. — H. Kamza

telefon Pogotowie określał kierunek jazdy odwrotnie. Naraża to karetkę na stratę czasu, błędnie zaś kierowcom trudno rozliczyć się z paliwa.

— W jakim stopniu sanitariusz ponosi odpowiedzialność za życie chorego?

— Z tym jest nieco dziwna sprawa. Z jednej strony w umowie o pracę określa się nas jako „noszowych”, co sugeruje, że naszym obowiązkiem jest tylko przeniesienie chorego do karetki, a następnie do ambulatorium czy na oddział szpitalny. Za taką prostą czynność ustalono też nasze płace. Faktycznie jednak jesteśmy zobowiązani do udzielania wraz z lekarzem choremu pierwszej pomocy, a nawet jeśli zajdzie potrzeba — odebrania porodu. W tym też kierunku jesteśmy stale doszkalani. Zdarza się, że doświadczony sanitariusz kieruje czynnościami młodego, tracącego głowę lekarza. Dlatego w dyskusji nad Tezami na V Zjazd wysunęliśmy pod adresem naszych władz zwierzchnich postulat zmiany nazewnictwa z „noszowego” na „sanitariusz pogotowia”, co odpo-

II tom — cztery pancerniaki

JANUSZ PRZYMANONSKI

Tomasz wstał tak gwałtownie, że jęknęła harmonia. Dobył spod polki kurtki swój automat i zarzuciwszy pas na łokieć, legł na rufie, gotując się do strzału.

— Czekaj trochę — powiedział Wichura i zawał do żołnierzy. — Padnij, wszyscy padnij!

Tomasz nie patrząc za siebie, złożył się do zapalnika. Lufa chłodziła w dół i w górę w rytmie łagodnej fali spod śruby. Spróbował gonić cel, ale nie wyszło. Rozluźnił stwardniałe mięśnie. Wziął w płuca powietrze, wypuścił i wstrzymał dech. Łagodnie coraz dalej ścigał spust i znów poluzował.

Jeszcze raz wdech i wydech, ściganie. Muszka od dołu z nad fali podeszła do ciemnej kreski zapalnika i równocześnie zagrała seria. Ułamek sekundy czekał, widząc jak kule krzeszą bliski z korpusu miny i...

Wybuch!

Słup wody poszedł w górę, potem przetoczył się grzmot, fala podrzuciła barkę. Doleciały dalekie bryzgi, padło kilka furkoczących odblasków. Echo powtórzyło grzmot i znowu zapadła cisza.

Wichura wstał, kopnął odlamek. Spojrzał na puste miejsce, w którym leżał przed chwilą Tomasz. Zdziwiony kapral obejrzał się i zobaczył, że strzelec siedzi już z powrotem pod sterówką, na kolanach trzyma harmonię i zagrawszy parę wstępnych taktów, powtarza przerwany zwrotek:

— Będą za mną dziewczęta płakały
com ja z nimi żartował,
a najbardziej moja najmilsza
com ja nocać całował.

— Niechże cię! — podchodząc bliżej powiedział Wichura z podziwem. — W brygadzie chyba tylko Kos, co by ci zrównał. Obaj Czeresniakowie uśmiechali się, a Tomasz cichutko grając nucił melodie.

— Zaczekaj. — Wichura energicznie chwycił go za rękę. — A gdzie automat? Skąd masz broń, jak jeszcze w wojsku nie jesteś?

— Nie mam — odpowiedział Tomasz i twarz mu skamieniała. Długa chwila mierzyli się oczami. Wreszcie Wichura powoli wstał, z wysiłkiem przywołał uśmiech na twarz.

— Jak nie, to nie. Będzie okazja, poszukamy — wsadziwszy rękę do kieszeni odszedł na dół do swoich żołnierzy. Stamtąd niespokojnie popatrzył w stronę sterówki, przyszyły wargę, a potem przykucał i pokręcił korbką polowego telefonu.

— Holownik? Tu Wichura. Kapral Wichura. Przycumujcie w najbliższym mieście, gdzie garnizon.

*

Holownik dał sygnał syreny. W przdzie widać było miasto i niedużą przystań. Zespół skręcił i barka sunęła teraz blisko, coraz bliżej brzegu. Nad wodą schylały się konary drzew. Obaj Czeresniakowie, obserwujący je uważnie, porozumiewali się wzrokiem.

— Harmonii żal, ale trzeba.

— Jak trzeba, to trzeba. Tylko podsadź mnie, Tomuś.

Gdy potężny konar przechodził nad pokładem, Tomasz pod-

sadził ojca. Gałąź straciła kapelus. Stary podciągnął się, siadł okrzaskiem i stęknął z rozpaczą:

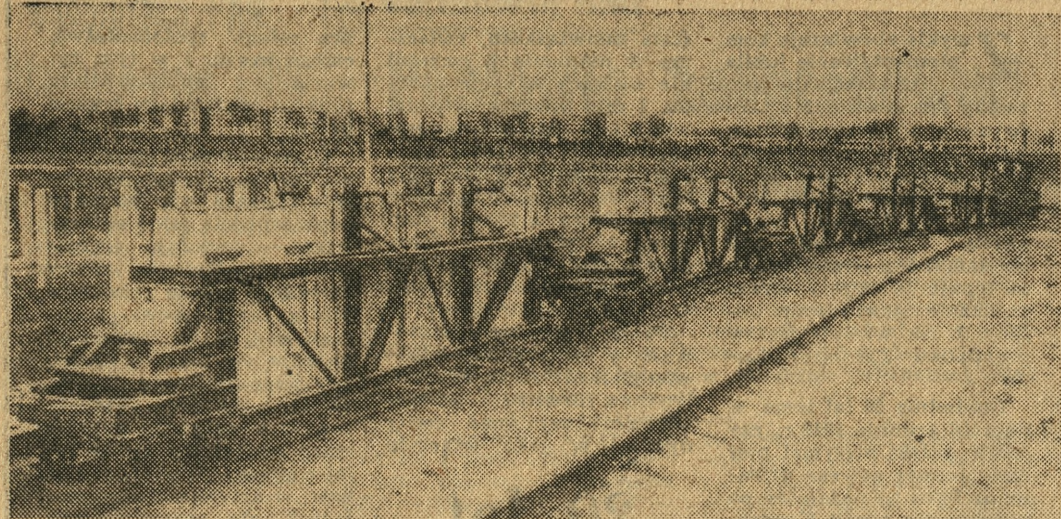
— Trzymaj go!

— Trzymam — mruknął syn zawieszony ręką i nogą, dźwiga-

jąc z pokładu jeden z rowerów.

Żołnierz na dziobie zarepetował karabin i krzyknął:

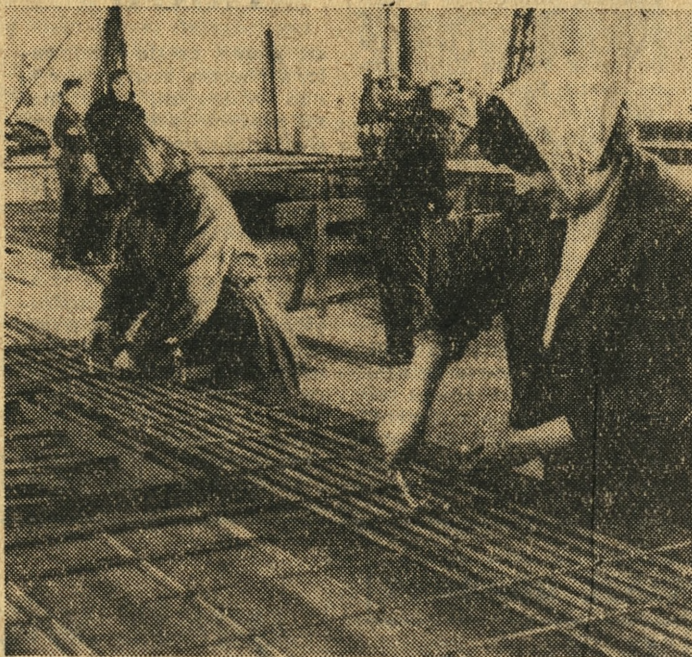
— O rany, wieja!



Fabryka domów

44 500 m³ betonu przerobi w tym roku Wytwórnia Prefabrykatów Wielkoplytowych Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 na Ratajach. Nie kryłoby się może w tej liczbie nic szczególnego gdyby nie fakt, że plan przewidywał wykonanie elementów na ratajskie domy mieszkalne z 33 000 m³ betonu. Tak więc zwiększony zakres zadań, jakże poważnych i pilnych w obliczu konieczności przyspieszenia budowy nowych osiedli, zmusza wytwórnię do pracy na 3 zmiany. Zatrudnia ona obecnie około 300 pracowników i w sumie wykonuje dwukrotnie więcej elementów niż podobna wytwórnia na osiedlu im. Świerczewskiego podczas wie- loletniej budowy.

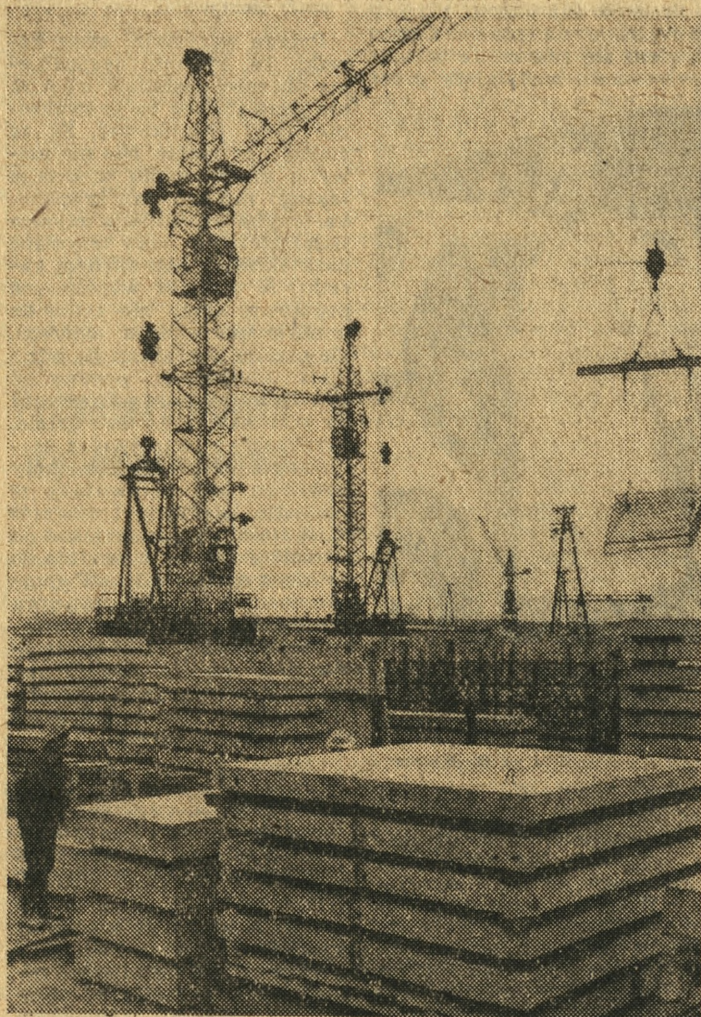
Tylko niektóre płyty (największe ważą 4 tony) spośród 160 typów wykonuje się pod dachem. W al- brzymiej hali, a jednak zbyt ma- łej na potrzeby, wytwarza się płyty ściennie keramzytowo-beto- nowe, czyli z granulowanej i spie- kanej gliny keramzytowej mie- szanej z betonem. Keramzyt przy- wozi się do Poznania z Mszcz- onowa, gdzie znajduje się jedyna wytwórnia tego surowca. Żwir przybywa z różnych stron. Jest z tym wiele kłopotu, bowiem ży- rownie nie zawsze na czas mogą go dostarczyć w potrzebnej ilości.



Mała lokomotywna i kilka spe- cjalnie skonstruowanych wagoni- ków – to podstawowy środek transportu płyt na teren budowy.

Żeby w jednej z licznych form mógł powstać jakikolwiek element prefabrykowany, trzeba wpraw- nie przygotować jego stalowe zbroje- nie. Produkcja „siatek” poszcz- ególnych elementów odbywa się również w hali. Na zdjęciu (od- prawej) – Cz. Pawlicka i J. Milew- ska przy montowaniu zbrojenia płyty stropowej.

Odpowiednio przy- gotowane siatki ze stali zbrojeniowej wędrują do form ba- teryjnych, stojących pod gołym niebem. W jednej formie można wykonać rów- nocześnie 14 ele- mentów ściennych lub stropowych, co jest także poważną zmianą w porówna- niu z podobną pro- dukcją przy ul. Mię- dzychodzkiej na Grunwaldzie. Wła- śnie trafiliśmy na moment wypełniania baterii zaprawą be- tonową. Później już wibratory ubiją tę masę, a doprowa- dzona do form para umożliwi szybsze stęgnięcie płyty.



Gotowe płyty wędrują na składowisko, gdzie muszą przeleżeć 7 dni. Po tym czasie jeszcze raz sprawdzają ich jakość i dopiero wówczas – jeśli są dobre – mogą wędrować na oznaczony plac budowy bloków mieszkalnych.

Spora miejsca na obszernym pla- cu wytwórni zajmuje piasek, któ- rego jest pod dostatkiem.

W niedalekiej przyszłości liczba wykonywanych rodzajów prefabry- katów zwiększy się do prawie 200. Nastąpi to z chwilą dopracowa- nia technologii produkcji elemen- tów piwnicznych. Plac pod ten dział produkcji jest już przygoto-

Tekst:

EUGENIUSZ COFTA

Zdjęcia:

KAZIMIERZ PRZYCHODZKI

W walce

Powie ktoś może, że senty- menty, przyjaźnie... Może, ale naprawdę wysoko sobie cenię twórczość **Janusza Przymanowskiego**, w nowej jego książce „Rozpoznania i szar- że” znalazłem wartości, które uważam za godne polecenia czytelniczemu od- biorcy. Jest to świadomie, z namysłem dokonany wybór publicystyki, drukowanej w miesięczniku „Wojsko Ludo- we” w latach 1963–1966. Pra- ce te zostały w pełni aktual- ne, pisane z pasją, znajomo- ścią rzeczy, niekiedy ze zjadli- wą złośliwością i ironią, trak- tują o bardzo szerokim kręgu zagadnień, interesujących wcale nie wyłącznie wojsko- wych. Przymanowski wie, że wojsko jest zwyczajnie częścią ogólnej narodowej społecz- ności, że jego sprawy umie- jetnie podane potrafią być sprawami ogółu. A jeszcze, gdy z otwartą przyłbicą autor uderza na bzdurę, którą tu i ówdzie pośród nas próbowa- no szerzyć, gdy walczy z męt- nymi teoriami abstrakcji, fru- stracji, samotnictwa, gdy pod- kreśla wagę wartości kulturo- wych czerpanych z tradycji polskiej, gdy analizuje spraw- e wiezi społeczeństwa ze swoim wojskiem – nawet my, cywile, zaczynamy czytać z płonącymi uszami, z zaintere- sowaniem niegasnącym na chwilę.

Przejdźmy do problematyki niemieckiej, w naszym kraju zawsze istotnej, a dziś w obli- czu poczyniń NRF, znów sta- jącej się sprawą o nader ne- wralgicznym charakterze. W przekładzie z rosyjskiego otrzy- małismy książkę **Arkadiusza Poltoraka „Norymberski epi-**

log”. Wśród multum książek relacjonujących proces norym- berski, praca Poltoraka wy- różnia się jako jedna z naj- pełniejszych autentyzmu i wie- dzy o szczegółach normalnie niedostępnych zwykłym dzien- nikarzom. Autor był sekretar- zem delegacji radzieckiej w Norymberdze od początku procesu po sam koniec i jak mało kto wprowadzony był we wszelkie niuanse sprawy. Re- lacja ta, o ile ponura, o tyle jest zarazem pasjonująca, mi- mo że autor na ogół unika komentarzy, ograniczając się do wierniej relacji faktów.

Z KSIĄŻKA NA TV

Na tle Norymbergi istotne- go znaczenia nabiera wywód w książce **Mieczysława Toma- li „Dwie drogi rozwoju Niem- ciec”**, gdzie autor, wychod- ząc ze skutków II wojny światowej, zawinionej przez Niemcy, których to skutków wyrazem stało się powstanie dwóch państw niemieckich, analizuje drogi rozwojowe tych organizmów. Tomala traf- nie uwypukla zjawiska, wska- zujące na coraz głębsze roz- chodzenie się tych organiz- mów, na znamienne cechy polityki wewnętrznej i zagra- nicznej obu państw, na spoj- rzenie w przyszłość z tej i z tamtej strony Łaby. Tomala gruntownie wprowadzony w problematykę niemiecką, do- skonale orientuje się tak w realiach, jak w głębszych me- chanizmach wielkiej polityki. I dlatego książka jego staje się więcej niż komentarzem,

bo także ostrzeżeniem przed działaniem sił odwetowych w NRF, i aprobatą kierunku wy- tycznego i realizowanego przez NRD.

A teraz dwa tomy wspom- nień. **Mieczysław Cygan** w książce „Początek polowa 19-358”, w barwny, pelen po- lotu i żywego dowcipu sposób dzieli się odczuciami i przeży- ciami żołnierza-oficera który przebył cały szlak od Siedl do Berlina. Wystarczająco wiele, by przy dobrej pamięci i za- angażowaniu stworzyć frapu- jący tom wspomnień. M. Cy- gan dał więcej – to już i lite- ratura, i zarazem dokument, nie tylko faktów; również na- strojów, atmosfery, ogólnego klimatu.

Innego kręgu tematyki ty- czy tom **Edwarda Simbierowi- cza „Z leśnych mgieł”**. Tu mó- wi partyzant z Kielecczyny, związany z konspiracją już od 1939 roku, człowiek, który przeszedł długi szlak ideowy, od ZWZ po Armię Ludową. W relacjach z walk partyzanc- kich w Kieleckiem, w gene- raliach ogólnie znanych, spo- tykamy jednak wiele istotnych często szczegółów zupełnie nowych, nieznanych potąd, ilustrujących zarówno nastro- je pośród walczących, jak też wśród ludności cywilnej Ziemi Kieleckiej.

A teraz, na zakończenie, trzy pozycje z serii popular- nej, w przystępnej formie po- dejmującej najistotniejsze wy- darzenia z naszej historii. Seria ta, BKD – Bitwy, kam- panie, dowódcy – wzbogaciła się teraz o tomik **Andrzeja Feliksa Grabskiego „Bole- sław Krzywousty 1085–1138”**, **Ryszarda Zielińskiego „Po- wstanie Wielkopolskie 1918–1919”** i **Saturminy L. Wadec- kiej „Nad Nysą Łużycką 1945”**.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Lista nagrodzonych w konkursie dla dorosłych „Bądźmy zdrowi”

Poniżej drukujemy dokończe- nie listy zwycięzców naszego kon- kursu „Bądźmy zdrowi”.

W konkursie dla dorosłych wylosowano następujące na- grody: Aparat do masażu: J. Wolny Poznań. Maszynka do golenia: T. Szyt Poznań. Aktówka: T. Łakoma Poznań. Torba gospodarza: L. Lange Poznań, O. Czekala Rakonie- wice. Poduszki elektr.: St. Fa- biańczyk Bytom. A. Pawłow- icz Sieraków. Grzałki elek- tryczne: J. Czyżewska Poznań, B. Majorczyk Łuszkowo, H. Wituchowska Poznań. Żelazko elektr.: E. Król Poznań, M. Malińska Wągrowiec. Obrus lniany: K. Frackowiak Wrze- śnia, J. Dodek Poznań, T. Rzep- ka Leszno, E. Adamczak Ste- szew, T. Prusakiewicz Drzaz-

gowo. Serwetki: Z. Koziel Po- znań, H. Modzelewska Po- znań, J. Grabiak Poznań, A. Fogt Poznań. Kuchenki elek- tryczne: T. Wiecek Dopiewo, L. Gajdzik Ostrzeszów, H. Ida- szewska Jarocin. Kaseta dam- ska: J. Żakowski Pyzdry, O. Świecowa Turek, T. Rozalik Poznań, E. Majorczyk Srem, T. Wilewski Łopienno, W. Pietrasiak Wieleń, Z. Walczak Dąbrowa, M. Jankowiak Je- zioro, J. Przytułski Swarzędz, E. Łakoma Poznań, L. Desz- czyńska Pniewy, M. Wierzbic- ka Poznań, M. Kleiber Mosi- na, J. Wiśniewski Cienin, L. Porczyński Ostrów. Rękawicz- ki: M. Kędziora Lipno, J. Maj- Poznań, M. Uciński Skoki, U. Andrzejewska Suchyła, B. Szajkowska Poznań, G. Pio- trowska Poznań, J. Orlik Lu- boń, I. Grzech Czarnków, Z. Olejnik Smigiel, M. Wieczorek Poznań. Kaseta damska: B. La- sowska Ludomy, L. Bernaczyk Konarzewo, A. Nowak Między- chód, I. Jessa Lipa. Torba go- spodarza: M. Fyrych Poznań, H. Nowak Poznań. Komplet pościelowy: A. Adamek Po- znań, J. Gabecka Poznań. Koc: Z. Górka Poznań. Siatka gospodarza: S. Janczyk Po- znań. Kosmetyczki: Z. Purman Poznań, S. Ratajczak Poznań, K. Ostrowska Poznań, T. Grze- siak Chrzypsko, M. Kędziora Poznań. Szale: T. Biniek Po- znań, S. Fremi Poznań, R. Mo- cek Kościan, J. Pietrucha Po- znań, A. Kopacz Poznań. Tor- by gospodarza: H. Krzyżagór- ska Stęszew, M. Woźnińska Poznań.

Specjalne nagrody otrzymu- ją opiekunowie szkolnych kół PCK; koszyczki do szklanek: I. Sękowska Gołuchów, M. Nie- strawska Jarocin. Torba gospo- darcza: M. Jankowiak Jezior- ki. Koc: kierownik szkolnego koła PCK w Łowęcinie, Z. Ro- żek Poznań.

Wszystkie nagrody wysyła- my pocztą. (in)

W bieżącym tygodniu (16–22 bm.) telewizjom polecamy audycje reportażowe np. „Fiat – 125-P”, „Ofensywa zdrowia” – z cyklu „7 milionów młodych”, „Nad Odrą i Baltykiem”; spektakle tea- tralne – „Spóźnione kwiaty” A. Czechowa, „Rezerwat” M. Jasno- rzewskiej-Pawlikowskiej, oraz filmy – „Obywatel Kane”, „Prze- ciwko bogom”, „Starsza siostra”, „Bracia Daltonowie” i „Noc wigili- jna”.

PONIEDZIAŁEK: 16.55 – Kino „Ptyś”, 17.10 – „Zrób to sam”, 17.40 – „Na zdrowie”, 18.15 – „Ki- no Krótkich Filmów”, 18.45 – „Eureka”, 20.05 – Teatr TV „Spó- żnione kwiaty” A. Czechowa, 21.35 – z cyklu „Profil kultury” – „Melpomena w PGR” – „Kurdy- na w górę”.

WTOREK: 9.40 – „Przeciwko bo- gom” prod. pol., 12.45 – Przyspo- sobienie Rolnicze – „Podstawowe cele i zasady zmianowania roś- lin”, 15.05 – Przysposobienie Rol- nicze, 16.55 – „Klub pod smo- kiem”, 17.35 – „Ofensywa zdro- wia”, 18.15 – „Poligon”, 18.45 – „Próby”, 20.05 – „Giełda piosen- ki”, 20.35 – „Próba demokracji” z cyklu „Drogi i bezdroża” II Rze- cypospolitej”, 21.05 – „Starsza siostra” – film radz.

ŚRODA: 8.15 – „Starsza siostra” – film radz., 16.55 – „Zwierz- niec”, 17.40 – „Nie tylko dla pań”, 18.05 – „Wycinanki”, 18.20 – „Mu- zyka uśmiechnięta” – drugi TV koncert WOSPR i TV dla młodzie- ży, 20.05 – „Stary mąż” – film z serii A. Hitchcock przedstawia. 20.55 – „Światowid”, 21.25 – PKF,

21.35 – „Otello z M-2” polski film TV, 22 – „Pejzaże”.

CZWARTEK: 8.20 – „Sprytny Piotr” – film bulg., 16.55 – Ekran z Bratkiem, 18 – Encyklopedia Wielkopolska, 18.15 – „Fiat – 125-P”, 18.45 – Przegląd muzycz- ny, 20.05 – „Nad Odrą i Balty- kiem”, 20.35 – „Bez instrukcji” – polski film TV z cyklu „Stawka

Wielka niż życie”, 21.35 – „Las Teutoński”.

PIĄTEK: 9.50 – „Bez instruk- cji” (film „Stawka większa niż życie”, 16.55 – „Miś z okienka”, 17.35 – „Nowiny” Magazyn Postę- pu Rolniczy, 18.05 – Magazyn Medyczny, 18.35 – „Trzy grosze” – mag. satyryczny, 18.55 – „Kro- nika 50-lecia Kraju Rad” (rok 1928), 20.05 – „Czwarta zmiana”, 20.40 – Teatr TV – „Rezerwat”. SOBOTA: 10.25 – „Noc wigili- jna” – film radz., 15.25 – TV Kurs Rolniczy, 16.05 – „O prawidłową postawę dziecka”, 16.15 – Młodzie

żowa Estrada Rozrywkowa, 16.55 – Teleferie, 18.30 – „W rytmie jaz- zu” – film radz., 20.10 – „Proszę dzwonić” – program rozrykowy z Łodzi, 21.10 – „Alamanach”, 22.05 – „Proszę dzwonić” (c. d. Łódź), 20.20 – Kino Interesujących Fil- mów „Obywatel Kane” (prod. USA).

NIEDZIELA: 8.25 – TV Kurs Rolniczy – „Wprowadzenie wyni- ków badań naukowych do produk- cji w gospodarstwach indywidual- nych”, 9.10 – dla młodych wid- zów (film), 10.10 – „Latający Ho- lender w porcie macierzystym” – dla młodych widzów, 10.50 – PKF, 11 – „Bez instrukcji” – („Stawka większa niż życie”), 12.10 – „Baw- cie się z nami” – amatorskie ze- społy przed kamerami, 12.50 – IV Festiwal Filmów Starych, 13.50 – „Blisko lasu” – film z serii „Pola- cy na frontach II wojny świato- wej”, 14.35 – Teatrzyk dla przed- szkolaków – „Choińska Małgosi”, 15.20 – „Biennale grafiki” – re- portaż filmowy, 15.50 „Wasza no- wa koleżanka” – rep. filmowy, 16.35 – „Miłość w przyrodzie” film przyrod., 17.30 – „Mówią wie- ki”, 18.10 – „Tele-Variete” – „Na maskaradę”, 19.10 – Felieton TV, 20.05 – „Bracia Daltonowie” – film prod. USA, 21.45 – Teatr TV – na święcie – „Pieśń milcze- nia” wg F. O’Conner’a i H. Leo- narda – (widowisko BBC). (g)

Jubileusz Centrum Szybowcowego w Lesznie

Mineła 10 rocznica utworzenia w Lesznie Centrum Szybowcowego Aeroklubu PRL, a zarazem 16 rocznica powstania w tym mieście lotniczego ośrodka. Obchodzą te rocznice zbiegły się z jubileuszem 50-lecia Lotnictwa Polskiego.

Mimo stosunkowo krótkiej działalności leszczyńskiego Ośrodka, którym kieruje od szeregu lat trener naszej kadry szybowcowej — Józef Dankowski, osiągnięte tu wyniki są znacznie większe i wartościowsze niż w innych ośrodkach, które działają w Lesznie. W tym samym okresie przeprowadzono 3 Międzynarodowe Zawody Szybowcowe z udziałem wielu państw.

W ostatnich latach odbyły się na terenie leszczyńskiego Centrum dwukrotnie Szybowcowe Mistrzostwa Świata, podczas których gospodarze terenu i organizatorzy zadziwili wszystkich uczestników doskonałą organizacją i gościnnością. W ośrodku odbywają się także przygotowania naszych ekip szybowcowych wyjeżdżających na mistrzostwa świata i inne imprezy o charakterze międzynarodowym.

W minionym dziesięcioleciu nasi członkowie zdobyli 3 tytuły mistrzów świata oraz 5 tytułów wicemistrzów, ponadto odnieśli 5 zwycięstw w międzynarodowych zawodach szybowcowych. Startujący z leszczyńskiego Centrum piloci ustanowili 23 rekordy świata i 44 rekordy Polski. Wielu pilotów zagranicznych ustanowiło w Lesznie szereg rekordów swojego kraju.

Podczas 10-letniej działalności Centrum Szybowcowego Aeroklubu PRL piloci przelecieli 915.738 km i wylatali w powietrze 44.906 godzin.

Wkład Ośrodka w rezultaty ogólnopolskie w nauce kształtuje się w granicach 12 procent rocznego

nalotu całej Polski, a w przelotach szybowcowych około 30 procent. Jeżeli chodzi o szczytowe osiągnięcia, rekordy i ilości dyamentów to oscyluje w granicach od 50-100 proc.

Kilka tysięcy pilotów zdobywało w Lesznie swoje ostrogi lotnicze, podwyższało kwalifikacje sportowe i zawodowe.

Są to osiągnięcia imponujące, które w pełni uzasadniają wcześnie podjęte decyzje o rozbudowie tak zastrzeżonego dla rozwoju szynownictwa polskiego Ośrodka.

MARCIN RYDLEWICZ

W stolicy odbyło się tradycyjne spotkanie kierownictwa Aeroklubu PRL z naszymi czołowymi sportowcami lotniczymi. Adela Dankowska otrzymała przechodnią na drogę tygodnika „Skrzydła Polska” za zwycięstwo w tradycyjnym calorocznym współzawodnictwie w zawodach szybowcowych. 23 czołowych sportowców lotniczych otrzymało również nagrody APRL za rezultaty minionego sezonu. (x)

Z Wielkopolski

Na międzynarodowe zawody w pilce ręcznej siódemkowej kobiet w Opolu, które odbędą się w pierwszych dniach stycznia roku przyszłego wyznaczone zostały z Poznania: Lucyna Pokrywka z Przemysławia i Elżbieta Rataj z MKS Poznań-Jeżyce.

Wydział Szkolenia Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej wraz z Wojewódzkim Zespołem Metodyczno-Szkoleniowym organizują 15 bm. w Poznaniu w salach przy ul. Chwałkowskiego 34 w godzinach od 9 do 20 naradę szkoleniową dla trenerów i instruktorów piłki nożnej z Wielkopolski.

Koszykarze pierwszej ligi Lecha Poznań rozegrają dwa najbliższe mecze o mistrzostwo na wyjazdach: w sobotę w Nowej Hucie ze Spartą, w niedzielę w Krakowie z Koroną. Czy przywiozą upragnione punkty?

Mecz bokserski o mistrzostwo ligi juniorów okręgu poznańskiego Budowlani (Poznań) — Olimpia (Poznań) odbędzie się 18 bm. o godz. 18 w sali przy ul. Promienistej.

W spotkaniach o mistrzostwo ligi okręgowej tenisa stołowego San pokonał LZS Czempin 6:4, a Czempin Stomila uległ LZS 3:6. Pierwszą rundę ligową zakończyła w sobotę meczem LZS — Unia Swarzędz w Czempinie.

Wojewódzki drużynowy turniej tenisa stołowego dla inwalidów — członków spółdzielni, organizuje Ognisko „Start” w Poznaniu w dniach od 24 bm. do 8 grudnia br. przy udziale 12 drużyn.

Poznański Okręgowy Związek Szachowy założony został w 1934 r. Obecnie zrzesza 27 klubów (sekcji) i ma zarejestrowanych 967 graczy.

Mistrzami Kostrzyna w podnoszeniu ciężarów na rok 1968 zostali w poszczególnych wagach: J. Suleja, M. Kapturski, M. Wolniewicz, A. Kapturski i S. Kowalski.

Raid Londyn — Sydney

Dzisiaj 72 załogi wystartują do ostatniego etapu

Do australijskiego portu Fremantle zawinął statek „Chusan” na pokładzie którego przybyły 72 załogi samochodowe startujące w rajdzie-maratonie Londyn — Bombaj — Sydney.

Na szlakach australijskich samochodów będą mieli do przejechania 5.600 km. Start pierwszych załóg nastąpi w Perth w sobotę o godz. 4 rano czasu miejscowego. Przybycie pierwszych załóg do Sydney spodziewane jest we wtorek 17 bm. w godzinach popołudniowych. (o-za)

Motoklub Unia - wicemistrzem Polski

Główna Komisja Sportu Motocyklowego Polskiego Związku Motorowego na podstawie pięciu rozegranych eliminacji dokonała klasyfikacji zawodników i klubów, z których sklasyfikowano (na 17) tyko 6.

Drużynowym mistrzem Polski został KS Pafar Bydgoszcz — 118 pkt., wicemistrzami: Automobilklub Bydgoszcz — 81 pkt. i Motoklub Unia Poznań — 55,5 pkt. Sklasyfikowano zawodników w czterech klasach. W klasie 50 cm³ 2 i 3 miejsce zdobyli M. Nowakowski i A. Koniewicz z Unii. Zwyciężył R. Horoszczuk — Pafar. W klasie 175 cm³: 1. M. Radek Kielce, 2. J. Majchrzak Unia; w klasie 250 cm³: 1. J. Brendler — Świdnik przed S. Stasiakiem i W. Nalepką obaj z Unii i w klasie otwartej kolejność jest następująca: J. Brendler, R. Mankiewicz, W. Nalepka i S. Stasiak — wszyscy z Unii. (x)

Każdego

W dniach od 17 do 22 grudnia odbędzie się w Moskwie turniej krajowy socjalistycznych w pilce ręcznej kobiet, w którym uczestniczyć będzie również reprezentacja Polski. Impreza ta, zorganizowana jest w miejsce odwołanych mistrzostw świata.

Reprezentacja bokserska Szkolci pokonała w Glasgow drugie NRF 12:3.

Do Warszawy przybyli już w zapowiadzianym składzie pięciuścioro Włoch, którzy 15 bm. w Sosnowcu wystąpią do międzypaństwowego meczu z Polską o Puchar Europy. Są to reprezentacje młodzieżowe.

Po zakończeniu pierwszej rundy rozgrywek o mistrzostwo 1 ligi kobiet, nasze najlepsze koszykarki, po krótkiej przerwie, wyjadą na dwa mecze z Francją (2 i 4 stycznia 1969 r.) nad Sekaną. Do reprezentacji powołano 12 zawodniczek.

W drugim dniu zawodów narciarskich w Val d'Isere w słoniście gigancie zwyciężyli Austriak Schranz. Dwaj Polacy Andrzej Bachleda i Bronisław Trzebunia wycofali się.

● **TATARKIEWICZ WŁADYSŁAW:**
O sztuce polskiej XVII i XVIII wieku, s. 537, ilustr., pi., obw., zł 55,—.

Zbiór rozpraw wybitnego filozofa i historyka sztuki, poświęconych polskiej architekturze, rzeźbie i malarstwu baroku, rokoka i klasycyzmu. Bogato ilustrowane wydanie w interesującej, bibliofilskiej szacie graficznej.

KSIAŻKI PWN — CENNYM UPOMINKIEM

● **THOMSON G.: Egea prehistoryczna** — s. 581, ilustr., zł 45,—.

Nowe, kontrowersyjne spojrzenie na genezę kultury i cywilizacji. Interesujące porównania prehistorycznej kultury egejskiej z innymi kulturami ludów pierwotnych. Książka, która powinna być znana wszystkim zainteresowanym kulturą antyczną, mitologią, historią religii, antropologią kultury.

● **FIRTH R.: Społeczności ludzkie** — s. 249, ilustr., zł 25,—.

Wstęp do antropologii kultury. Rozdziały: Cechy rasowe i różnice umysłowe; Człowiek i przyroda; Praca i bogactwo w społeczeństwach prymitywnych; O niektórych zasadach struktury społecznej; Zasady zachowania; Czynniki racjonalne i irracjonalne w wierzeniach ludzkich; Antropologia w życiu współczesnym.

● **STRUVE OTTO, ZEBERGS VLASTA:**
Astronomia XX wieku — s. 588, ilustr., pi., obw., zł 60,—.

Praca O. Struvego, jednego z najwybitniejszych współczesnych astronomów, uchodzi za doskonałą książkę popularizującą osiągnięcia astronomii. Zawiera ona historię astronomii w zarysie, omówienia teorii astronomicznych i kosmologicznych, informacje o organizacji badań, metodach obserwacji, przyrządach stosowanych w współczesnej astronomii. Dużo miejsca poświęca autor radioastronomii. Książka jest bogato ilustrowana, zawiera wiele fotografii teleskopowych.

Już jutro możesz stać się
POSTADACEM FORTUNY.
NIE TRAC OKAZJI!
ZŁOŻ ZARAZ KUPONY
„KOZIOLKÓW”

Przetargi

Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Przemysłu Żywno-Młynarskiego w Poznaniu, plac Wolności 2, OGŁASZA PRZETARG na zakup:

2 SUMATORÓW, 1 MASZYN CZTERODZIAŁOWYCH o napędzie elektrycznym, 1 ARYT-MOMETRU o napędzie ręcznym.

Oferty należy składać w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, oraz osoby prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w następnym dniu po upływie 7-dniowego terminu.

Do każdej maszyny musi być dołączona ekspertyza.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Samochody

Kupię Moskwicę 408 nowego, względnie po małym przebiegu. Kacmarek, Grodzisk Wlkp., Łukowska 65, tel. 267. 1147

„Lublin” po kapitalnym, kabina metalowa, nowa, ogrzewana, sprzedam. Po znań, Czechosłowacka 187. 38712g

Tanie sprzedam „Moskwicę 402”. Poznań, Sikorskiego 26. 38418g

Kupię karoserię „Moskwicę” do remontu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 38012g.

Kupię Trabantę 600. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 38011g.

Trabantę — 600 Kombi, kupię. Poznań, Kopernika 4 m. 4. 37914g

Skończę 1102/1 kupię. Oferty z ceną „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37939g.

LoKale

Przyjmę na pokój pusty. Płatne z góry. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 38676g.

Dnia 12 grudnia 1968 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukończony tatuś, brat, szwagier, teść, wuj i dziadek, przeżył lat 64, 6p.

KAZIMIERZ JACKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Wolsztynie.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA i RODZINA

LEON SOŁTYSIAK
mgr nauk ekonomicznych i politycznych, ukończony mąż, troskliwy ojciec, prawy i szlachetny człowiek zmarł nieoczekiwanie, nasmaczony Olejami św., dnia 12 grudnia 1968 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębicy przy ul. Bluszczej.

Poświęcił nam całe swoje życie
ŻONA i SYNOWIE

Poznań, ul. Malinowa 12. 38783g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI
w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/225
SPRZEDADZA Z MAGAZYNU INSTYTUCJOM PAŃSTWOWYM, USPOŁECZNIONYM I OSOBOM PRYWATNYM
5.000 SZTUK NOWYCH OGRZEWACZY ELEKTRYCZNYCH
na napięcie 570 V, 500 W z możliwością przełączania ogrzewacza na napięcie 250 V. Gabaryt ogrzewacza 1240 — 200 — 100 mm.
Cena 1 ogrzewacza 1.131,— zł.
Ogrzewacze mogą służyć do ogrzewania hal produkcyjnych, pomieszczeń biurowych, laboratoriów i mieszkań.
Zamówienia lub zapytania kierować do Działu Kooperacji, pok. 110, telefon 312-31, wewn. 289. K9502

Wojewódzkie Przedś. Handlu Meblami
Poznań, ul. Głogowska nr 26
Z A W I A D A M I A,
że dotychczasowy numer wywoławczy naszej centrali telefonicznej — 613-11
ZOSTANIE ZMIENIONY
NA NUMER 623-23.
Zmiana numerów nastąpi dnia 21 grudnia 1968 r.
Pozostałe telefony — nie ulegną zmianie. K9540

PROKURATURA WOJEWÓDZKA w Poznaniu
zawiadamia, iż z dniem 14 grudnia 1968 roku
ZOSTAJE ZMIENIONY
numer wywoławczy centrali telefonicznej
z 510-66 na numer 581-61
oraz że Prokuratura Powiatowa dla Dzielnicy Poznań - Nowe Miasto i Wilda aktualnie posiada telefony nr 320-96 i 302-52. 38563g

Pracownicy poszukiwani

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ostrowie Wlkp. - Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych — zaangażuje od 1 stycznia 1969 r. —

INŻYNIERA MECHANIKA z praktyką minimum 2-letnią w specjalności transportu i sprzętu drogowego, względnie **TECHNIKA MECHANIKA** z praktyką minimum 3-letnią — na stanowisko **STARSZEGO INSPEKTORA TECHNICZNEGO**.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie.

Warunki pracy i pracy do uzgodnienia na miejscu w Prez. PRN - Powiatowym Zarządzie Dróg Lokalnych w Ostrowie Wlkp., ul. Staroprzygodzka, tel. 34-84 lub 25-84. K9407

Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Spożywczych Państwowego Przemysłu Terebowego w Poznaniu, ul. Kramarska 4 — zatrudni zaraz

— **ST. REWIDENTA** w Wydziale Finansowo-Księgowym — wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne lub prawnicze, 5 lat praktyki w księgowości, w tym przynajmniej 2 lata praktyki kontrolno-rewizyjnej, lub średnie wykształcenie, ukończony kurs księgowości, 8 lat praktyki w księgowości, w tym przynajmniej 3 lata praktyki kontrolno-rewizyjnej.

Wynagrodzenie wg tabeli plac dla pracowników zatrudnionych w zjednoczeniach.

Zgłoszenia wraz ze szczegółowym życiorysem prosimy kierować pod adresem: Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Spożywczych PPT w Poznaniu, ul. Kramarska 4, tel. 594-32. K9721

1,5 ha ziemi w Lesznie — sprzedam wyłącznie rolnikom. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 37325g.

Sprzedam działkę budowlaną willową, uzbudowaną, 991 m² w Swarzędzu. Informacja: Swarzędz, tel. 255. 38715g

Sprzedam działkę budowlaną zagospodarowaną z zaprowadzoną hodowlą no rek. Szamotuły, Świerczewskiego 12, Miedzka, tel. 669. 37762g

Matrymonialne

Bożne

Dr Józef Adler. Gwardia Ludowej 30 — zmiana telefonu na 304-26. 36301g

Warsztat mechaniczny, na prawa maszyn do zrywania. Gwardia Ludowej 42, zmiana telefonu na 331-10. 37639g

Szyjemy najmodniejsze sztuczne futra. Czerwonej Armii 9, podwórce. 37879g

Dnia 12 grudnia 1968 r. zmarł nasz najlepszy kolega, długoletni pracownik

HENRYK STECKI

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

W Zmarłym straciłmy ofiarnego, wysoko cenionego współpracownika i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu na Górczynie.

Żonie i Rodzinie Zmarłego
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składają
DYREKCJA — POP — RADA ZAKŁADOWA WSPÓŁPRACOWNICY

Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich Okręgowy Oddział w Poznaniu. K9862

Dnia 11 grudnia 1968 r. zmarł długoletni i zasłużony pracownik naszego Przedsiębiorstwa

MARCIN PIOTR
kierownik budowy, odznaczony Brązowym, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL, Przewodnik Pracy.

W Zmarłym tracimy wzorowego pracownika i powszechnie lubianego kolegę.

Rodzinie Zmarłego
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają
KIEROWNICTWO — SAMORZĄD ROBOTNICZY PRACOWNICY

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 grudnia 1968 r. o godz. 15 na cmentarzu przy ulicy, Bluszczej. K9836

Czołowi tenisiści Wielkopolski 1968 r.

Poznański Okręgowy Związek Tenisowy sklasyfikował tenisistów wszystkich klas za rok 1968.

W klasie seniorów sklasyfikowano 20 zawodników, z których na pierwszych pięciu miejscach figurują: Gasiorek i Piątek z Warty, Adamczak z Olimpii, Fibak (AZS) i Piotrowski z Olimpii; w klasie seniorów pierwsze miejsca zajmują na 15 sklasyfikowanych: Filipowna (OL), Rozala (W), Cerba (W), Sobczak (OL), Kowalska (Grunwald); w klasie juniorów na czele dwudziestki znajdują się: Fibak (AZS), P. Geldner (Gr.), Plewiński (AZS), Kalinowski (Gr.) i Gumowski (AZS); w klasie juniorek (15 zawodniczek): Rozala (W), Mogilnicka i Kogutówna (AZS), Piątek (W), Woźniak (OL); w klasie młodzików (15 osób) Gołaski i Szymański (Gr.), Panas (W), Mielczarek i Brzeczewski (AZS), w klasie dziewcząt (10 osób): Piątkówna, Stefaniak i Konieczka — wszystkie z Warty, Brzóska (Gr.) i Zakrzewska (Sparta Szamotuły).

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

W klasie seniorów sklasyfikowano 20 zawodników, z których na pierwszych pięciu miejscach figurują: Gasiorek i Piątek z Warty, Adamczak z Olimpii, Fibak (AZS) i Piotrowski z Olimpii; w klasie seniorów pierwsze miejsca zajmują na 15 sklasyfikowanych: Filipowna (OL), Rozala (W), Cerba (W), Sobczak (OL), Kowalska (Grunwald); w klasie juniorów na czele dwudziestki znajdują się: Fibak (AZS), P. Geldner (Gr.), Plewiński (AZS), Kalinowski (Gr.) i Gumowski (AZS); w klasie juniorek (15 zawodniczek): Rozala (W), Mogilnicka i Kogutówna (AZS), Piątek (W), Woźniak (OL); w klasie młodzików (15 osób) Gołaski i Szymański (Gr.), Panas (W), Mielczarek i Brzeczewski (AZS), w klasie dziewcząt (10 osób): Piątkówna, Stefaniak i Konieczka — wszystkie z Warty, Brzóska (Gr.) i Zakrzewska (Sparta Szamotuły).

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

Wśród miejscowych poszczególnych klas znaleźli się zawodnicy klubów Polanex — Gniezno i Prosn — Kalisz. (p)

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 przedst. zamkn.: NOWY — g. 19 „Don Carlos”; OPE — g. 19 „Tempus Jazz 67” (wieczór baletowy); OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Noc cudów”.

KINA

GNIEZNO Polonia: „Dwa tygodnie we wrześniu”; KOSCIAN — „Twardzi ludzie”; LESZNO: „Ostatni po Bogu”; NOWY TOMYŚL: „Pociąg pod specjalnym nadzorem”; SŁODKOWO: „Rzeka bez powrotu”; SREM Klubowe: „Major Dundee”; SŁONKÓW: „Bohaterowie Telemarku”; SRODA: „Słodka piosenka”; SZAMOTULY: „Życie złośliwe”; WAGROWIEC: „Kopciuszka w podróży”; WRZESNIA: „Winnietto” (III cz.).

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Atryka Zachodnia”.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Józef Cota (Rumunia), solista — Lidia Grychotówna (fortepian).

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-15.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — do 27 bm. nieczynne.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10-17.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wzrostu i Rozwoju (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Goluchowie — g. 10-16.
Muzeum w Kórniku — g. 9-14.

WYSTAWY

Biblioteka Główna UAM (Ratajczaka 38/40) — „Dzieje oręża polskiego” — g. 8-20.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „KPP PPR i PZPR w Wielkopolsce” — g. 10-18.
Muzeum Historii m. Poznania — „Józef Strus z Poznania — lekarz i uczonej Odrodzenia” — nieczynne.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Człowiek i jego świat dzisiejszy” — wystawa J. Kaliszana — g. 10-20.
Salon ARPO (St. Rynek — Arsen) — Malarstwo Ireny Zmarzlińskiej-Dziślewskiej — g. 10-18.
Muzeum Narodowe — „Malarstwo Jacka Malczewskiego” — g. 9-15.
PTF (Paderewskiego 7) — „VIII Ogólnopolska Wystawa Fotografii Przyrodniczej” — g. 10-19.
BWA (Arsenal — St. Rynek) — „Salon Jesienny” — g. 10-18.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,52 MHz (do g. 17); 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.20 Mel. rozrywkowe; 8.44 Koncert życzeń; 9 Dł. kl. III-IV: Uczymy się śpiewać”; 9.20 Muz. baletowa; 10 „Kolega w hotelu” — opow. z tomu „Cudowne dzieci”; 10.20 Koncert muz. polskiej; 10.50 „Każdy może być poetą” — III aud.; z cyklu: „Człowiek słowa”; 11 Dł. kl. VIII: „I ty masz udział w wspólnym doświadczeniu”; 11.20 Kwadrans piosenek gruzińskich; 11.35 Spotkanie z zespołem klarnetistów St. Maciejewskiego; 11.49 „Poznaj swoje dziecko” — gawędy psychologiczne; 12.10 Koncert z polonezem; 13 Dł. kl. III-IV: „Cudowna lampka” — słuch.; 13.20 Koncert Ork. Mandolinistów; 13.40 „Wieciej, lepiej, taniej”; 14 „Czy znasz te książki?” — zagadka literacka; 14.30 Divertimento orkiestrowe kompozytorów klasycznych; 15.05 „Sportowe wieści na start”; 15.20 Wiadomości pól; 15.30 Dla młodych ze słowem”; 16 „Popołudnie na parkiecie”; 16.40 Muz. i Aktualn.; 19 „Polskie Radio — zaleceń”; 19.30 — transm. konc. rozrywk. z Salu Do mu Kultury Zakł. Mechanicznych „Urus”; 21.20 Program z dywanikiem; 22.25 Muz. tan.; 23.15 Dancing przed północą; 0.10 Koncert życzeń; 0.30 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.05 Po jednej piosence; 8.35 „Ludzie, wśród których żyjemy”; 9 W różnych rytmach; 9.35 „List ze Śląska”; 9.50 Wiadomości; 10.15 Słuch.; 10.30 Wiadomości; 10.50 Słuch.; 11.15 Gra Zespół „The Mexicans”; 11.25 Konc. cho. pinowski; 11.35 Czas dobrych gospodarzy; 11.45 „Rodzina Mianowskich” — fragm. pow.; 11.55 Konc. franc. muz. operowej; 12.30 Antykwarjat z kurantem; 12.45 „Legenda roku tysiącznego” — gawęda; 12.55 „Błękitna sztafeta”; 13.15 Konc. estradowy; 13.20 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 13.30 „Zakończani w polskiej Ziemi”; 13.45 „O ludowa Polska”; 13.50 A. Vivaldi: Konc. na 2 flety i smyczki; 13.55 Grająca szafa; 14.15 Gra Zespół B. Hargada; 14.30 Publicystyka międzynarodowa; 14.45 Język francuski; 14.50 Śpiewa „Śląsk”; 14.55 „Matysławskowie”; 15.00 Gra Pozn.; 15.15-tka Radiowa; 20.20 „Wódz Słońca” — fragm. 9 pow.;

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
14 XII 1968 Nr 297 (7723)

Kanalizacja dla Nowego Tomysla

Sprawa nie tylko ambicji

Dawno minęły te czasy, kiedy to niektóre nowotomskie wioski przewyższały liczebnością mieszkańców stolicę powiatu. Dzięki dynamicznemu rozwojowi przemysłu, zwłaszcza Fabryki Narzędzi Chirurgicznych, która jakością swoich instrumentów zdobyła sobie światowy rozgłos, Nowy Tomyśl rozrasta się z każdym rokiem. Liczba mieszkańców zbliża się do 6 tysięcy, ale faktycznie z usług miasta korzysta około 2 tysięcy obywateli Paproci i Glinna, dawniej wiosek, a obecnie przedmieść Nowego Tomysla. Tam mieszczą się poważne zakłady pracy, jak „Latex”, piekarnia, mleczarnia, Powiatowa Lecznica Zwierząt, tam też — w rejonie Glinna — zlokalizowano pracownice ogródków działkowych. Niebawem te podmiejskie miejscowości zostaną włączone w granice Nowego Tomysla.

Formalny akt poprzedziły posunięcia inwestycyjne o charakterze komunalnym. Ulica 3 Stycznia prowadząca w stronę Glinna uzyskała oświetlenie. Mieszkańcy korzystają częściowo z kanalizacji i innych urządzeń. Ulica 3 Stycznia stającą się jedną z głównych arterii miasta, zostanie skanalizowana z funduszy Prezydium MRN, otrzyma też chodniki. Tamtejsi mieszkańcy w czynach społecznych wykopalili 140 drzew, aby można było tę ulicę poszerzyć.

Czynimy starania, aby społecznym wysiłkiem zbudować basen kąpielowy i urządzić park wypoczynku na fałdowym terenie Glinńskich Gór — powiedziała nam przewodnicząca Prezydium MRN Irena Kasperk, która po długoletniej pracy w Prezydium PRN, objęła rządzą w Nowym Tomyslu. Zapoznając się bliżej ze sprawami miasta, patrzy nań głównie pod kątem rosnących stałych potrzeb.

Ten park to sprawa ambicji mieszkańców. Nowy Tomyśl takiego nie miał dotychczas.

Z Wrześni

Młodzi rolnicy o swoich sprawach

W Złocie Przysposobienia Rolniczego, jaki odbył się ostatnio we Wrześni, uczestniczyli słuchacze zespołów PR z całego powiatu, absolwenci z lat ubiegłych — dzisiejsi samodzielnicy rolnicy oraz przedstawiciele ZW ZMW i Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych.

Złot stał się okazją do wymiany myśli i doświadczeń na temat szkolnictwa rolniczego, jego poziomu, efektywności i perspektyw oraz osiągnięć młodych rolników.

Powiatowa Rada Przysposobienia Rolniczego wyróżniła wiele zespołów PR oraz ich słuchaczy dyplomami.

Podczas złota odbyła się również Powiatowa Olimpiada Wiedzy Rolniczej, której zwycięzcą została Janina Mikołajczak z Nowejwsi Królewskiej. Poza tym prawo reprezentowania powiatu na Wojewódzkiej Olimpiadzie Wiedzy Rolniczej wywalczyli Edward Ludwik z Nowejwsi Królewskiej oraz Janusz Oleszczuk z Sobiesierni. (jac)

20.30 Mel. ludowe — raz na beatowo, raz na jazzowo; 21.31 Recital tygodnia — Henryk Szeryng — skrzypce; 22.02 Filmowe przeboje bez słów; 22.20 Zespół Dzieci; 22.50 Zapraszamy do tańca; 23.15 „W parę słów”; 23.20 Konc. muz. rosyjskiej i radz.; 0.10 Koncert życzeń; 0.30 Program Nocny.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,52 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli o kto lubi; 17.30 „Podwójne niebezpieczeństwo” — odc. 2 pow.; 17.40 Twórcy piosenek — M. Stawicki; 18 Ekspres sem przez świat; 18.05 Balet w radiu; 18.20 Klub grającego krawca; 19 Czytamy pamiętniki; Paweł Filip de Segur „Pamiętniki”; 19.15 Radiowe Studio Piosenek; 19.40 Piosenki z „Włoskiego buta”; 20 „U Lorka” — w kabarecie K. Krukowskiego; 20.30 Metody wychowawcze pana Walerego — gawęda; 20.45 Klub grającego krawca — wydanie dla fonomatorów; 21 Graj Cyganie...; 21.10 Krasnoludki na świecie — magazyn; 21.50 Opera Vincenzo Bellini’ego „Purytanie”; 22.07 Śpiewa Sylwia Vartan; 22.15 Co wieczór powieść — 1 odc. „Zwycięstwa”; 22.45 Tyłko po hiszpańsku; 23 Miniatury poetyckie — elegie R. M. Rilke; 23.05 Muzyka po 23-ciej — w

Postulat jego urzędzenia zgłaszano do programu FJN. Przez rok pracownicy zakładów świadczyli po pół procent od zarobków na konto Społecznego Komitetu Budowy Parku (i zarazem basenu). W przyszłym roku rozpocznie się prace na obszarze jednego hektara.

A w ogóle to mieszkańcom Nowego Tomysla mocno zależy na estetycznym wyglądzie miasta — dodał uczestniczący w rozmowie sekretarz Prezydium Kazimierz Grablewski. Świadczy o tym udział w konkursie czystości, w ramach społecznych odnowiono wiele elewacji budynków mieszkalnych i gospodarczych, ustawiono estetyczne płoty. Młodzież licealna uporządkowała częściowo plac przy ulicy Sienkiewicza. W związku z oddaniem do użytku Liceum i internatu, młodzież szkół podstawowych, licealna i z Zasadniczej Szkoły Zawodowej uporządkowała zieleńce przy ul. Tysiąclecia i teren wokół budynku Liceum.

W tej akcji upiększania miast wzięły czynny udział zakłady pracy. Dziś można podziwiać ich dzieło: skwer przy nowym gmachu Biblioteki Powiatowej i Miejskiej urządzony przez Powiatową Spółdzielnię Usług Wielobranżowych, a także parking dla pojazdów. Za loga „Chyfy” założyła skwer przed własnym zakładem, pobudowała kłęb technika i racjonalizatora. Inne zakłady odnawiały fasady, zakładały zieleńce. Ogólna wartość czynów społecznych w konkursie czystości mierzy się kwotą 737 tysięcy złotych, a konkurs na dal trwa.

W sukurs obywatelom przychodzi władze miejskie, modernizując oświetlenie ulic. W tym roku jarzeniówki otrzymały ulice: Wojska Polskiego, Sienkiewicza, Bartekowa, a w przyszłym roku Ogrodowa, Kościuszki, Walki Młodych i 3 Stycznia.

Przed władzami miasta stoi wcale niełatwy problem do rozwiązania, mianowicie zaopatrzenia ludności i zakładów pracy w wodę. Wodociąg zbudowany w 1901 r. robią dosłownie bokami, woda dochodzi za ledwie do 1 piętra i to nie zawsze. Bez filtrowania nie daje się właściwie do spożycia. Wodociąg są obecnie w trakcie modernizacji, która powinna się zakończyć w I lub II kwartale przyszłego roku. Po zbudowaniu nowej sieci, wody powinno być pod dostatkiem. Bardziej skomplikowana wydaje się sprawa kanalizacji.

Wypadki

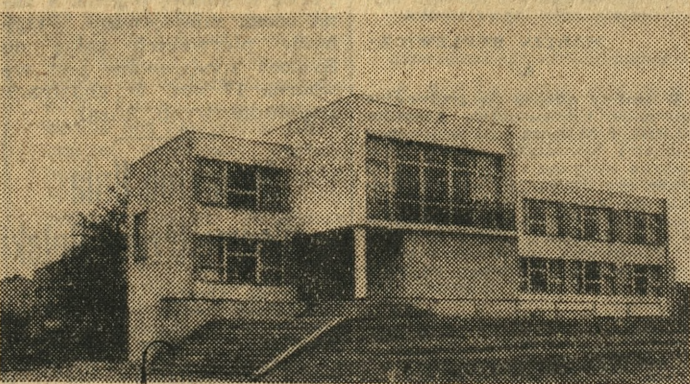
W Opalenicy (pow. Nowy Tomyśl) na obwodnicy jezdni ciężarówka z przyczepą (kierowca: Edward S.) wpadła w poślizg, w rezultacie czego od samochodu urwała się przyczepa i przysięgniotła do muru 13-letnia Barbara K. Dziewczynka poniosła śmierć na miejscu.

W Dąbrówce Kościelnej (pow. Gniezno) motocyklista Jan N. uderzył w przydrożne drzewo i poniósł śmierć.

Na jeziorze w Dolku (pow. Srem) podczas ślizgawki utopił

Miasto ma zaledwie kilka odcińków kanalizacji sanitarnej. Bez kanalizacji nie można, nie stety, planować dalszej rozbudowy miasta. Szczególnie dotyczy to budownictwa spółdzielczego. Władze miejskie nie są w stanie same załatwić tej sprawy, muszą mieć w tym względzie poparcie władz powiatowych i wojewódzkich. Chodzi bowiem nie tylko o sprawę ambicji, ale żywotnych interesów mającego duże perspektywy rozwoju miasta.

MARIA POLCYNOWA



Biblioteka Powiatowa i Miejska w Nowym Tomyslu, zbudowana przed kilkoma laty z funduszy Społecznego Komitetu Odbudowy Stolicy i Kraju, ma doskonałe warunki do rozwijania czytelnictwa nie tylko wśród dorosłych, ale także i wśród dzieci. Z wypożyczalni dziecięcej korzysta obecnie 610 małych czytelników, rocznie notuje się ponad 11 tysięcy wypożyczeń książek. Kierującą czytelnią dziecięcą i wypożyczalnią bibliotekarką Anna Kupś wprowadza takie formy współpracy z dziećmi jak: czytanie i inscenizacje bajek, spotkania z aktorami i pisarzami książek dziecięcych, wyświetlanie filmów, wystawy książek. Dzieci samodzielnie prowadzą kronikę czytelnia (emp)

Fot. — K. Przychodzki

Wczoraj

K. St. z Wrześni, zapytując, kiedy zostanie dokończony chodnik na przebudowanej ul. Wojska Polskiego (odcinek od ul. Słowackiego do Witkowskiej).

się, w wyniku załamania się tafli lodowej, 12-letni Ryszard J.

Na trasie Kotowo — Ptaszkowo (pow. Nowy Tomyśl) samochód osobowy prowadzony przez Stanisława U. najechał idącego prawą stroną szosy Józefa J. Ten ostatni poniósł śmierć na miejscu.

W Murowanej Goślinie (pow. Oborniki) motocyklista Bronisław O. wskutek — jak ustaliła MO — nieostrożnej jazdy uderzył w przyczepę samochodu. Motocyklista po przewiezieniu do szpitala zmarł.

W miejscowości Długie Stare (pow. Leszno) „Warszawa” prowadziła przez Annę K. potrąciła 11-letnią Annę W. Dziewczynka doznała złamania nogi. (ak)

i piosenka słuchaczom polskim”; 8.35 „Radioproblemy”; 10 Wielkopolska niedziela; 12.10 „O czym mówią w świecie”; 12.30 Koncert muzyki operowej poświęcony twórczości G. Verdiego; 13.20 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 15 Dla dzieci: „Ballada nad Sekwaną” — słuch.; 15.45 Muz. rozrywkowa; 15.55 „Zamknięte kręgi” — słuch. wg opow. pt. „Trzy listy i depesze”; 16.30 Koncert cho. pinowski — z nagraniem Belli Dawidowicz; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18. Wiecej literacko-muzyczny: „O brazylijskim Giewoncie, argentyńskim tangu i meksykańskich juhasach”; 21.22 „Panowie proszą panie” — konc. mel. tan.; 22 Ogólnop. i pozn. wiadomości sportowe; 22.30 „Niedzielne spotkanie z muzyką”; 23.34 „Mel. na dobranoc” gra Ork. Ray’a Martin’a.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,52 MHz; 17.05 Niedzielne rytmy; 17.30 „Podwójne niebezpieczeństwo” — odc. 3 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 Z nagraniem najstarszej orkiestry jazzowej świata; 18.20 Co jemy, co pijemy — opowiada W. Rómmel; 18.35 Sylwetka piosenkarza — J. Dulac; 19 Parada oszu-

Za dwa dni olimpiada wojewódzka

Atrakcyjne nagrody oczekują na młodych mistrzów plonów

W najbliższy poniedziałek i wtorek odbędzie się w Poznaniu Wojewódzka Olimpiada o tytuł Młodego Mistrza Plonów Wielkopolski. Olimpiada, będąca wojewódzkim finałem podobnych imprez na sześciu wsi, gromad i powiatów, rozegrana zostanie w dwóch etapach: wypowiedzi pisemnej, do której przystąpi 87 dziewcząt i chłopców oraz odpowiedzi ustnej, w której o tytuły mistrzów walczyć będą osoby o największej liczbie punktów uzyskanych za prace pisemne.

Wielka impreza, której celem jest pobudzenie zainteresowań młodzieży rolniczej intensyfikacją produkcji zbóż,

zainicjowana została w tym roku po raz pierwszy przez Związek Młodzieży Wiejskiej i redakcję czasopisma „Nowa Wieś”. O zasięgu olimpiady świadczy fakt, że uczestniczyło w nich ponad 3 tysiące młodych rolników wielkopolskich. Gromadzkie olimpiady rolnicze po raz pierwszy w tym roku miały charakter powszechny i stały się atrakcyjnym popularyzatorem oświaty rolniczej.

W 266 gromadach (na 360 w województwie) startowało 8795 uczestników, z udziałem 23 tysięcy widzów. Na przykład w gromadzkiej olimpiadzie rolniczej w Kostrzynie powiat Sroda wzięło udział 173 osoby (startowało 27); w Wyrczewie pow. Srem startowało 46 uczestników. W powiatach — Chodzież, Gniezno, Pleszew, Rawicz, Srem, Szamotuły, Leszno, Sroda, olimpiady rolnicze odbyły się we wszystkich gromadach. W powiecie kolskim na 20 gromad olimpiady przeprowadzono w 18, w słupskim na 14 gromad imprezy te odbyły się w 10 itp. Jedynie powiaty Ostrzeszów i Kościan nie przeprowadziły ani jednej olimpiady.

Zdobywcy największej liczby punktów otrzymywali nagrody rzeczowe, ufundowane przez Gminne Spółdzielnie, Spółdzielnię Mleczarską, spółdzielnię oszczędnościowo-pożyczkową, ogrodniczą oraz międykółkowe bazy maszynowe.

Szczególnie atrakcyjne nagrody oczekują na zwycięzców olimpiady wojewódzkiej. Pierwszą z nich jest dotacja elektryczna wartości 5000 zł ufundowana przez Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich Okręg w Poznaniu; druga nagroda — motorower „Koma”, ufundowana została przez Centralny Związek Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych Oddział w Poznaniu; trzecia nagroda — parnik elektryczny ufundowana została przez Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”; czwarta nagroda — opryskiwacz plecakowy, fundator — Centrala Spółdzielni Ogrodniczych Okręg w Poznaniu; piąta nagroda — radiodiodniak ufundowana została przez Zarząd Wojewódzki ZMW. Specjalną nagrodę funduje też Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych. Ponadto uczestnicy imprezy otrzymają szereg nagród pocieszenia ufundowanych przez Wielkopolską Spółdzielnię Ogrodniczą i Zarząd Wojewódzki ZMW. (fb)

Przestawione zdjęcia

W piątkowym wydaniu „Głosu Wielkopolskiego” wskutek pomyłki w drukarni, na stronie I, w sprawozdaniu z imprezy zorganizowanej z okazji zakończenia konkursu „Bądźmy zdrowi!”, ukazało się zdjęcie które dotyczyło innego wydarzenia. Zainteresowane osoby oraz fotoreporterów przepraszaamy.

WIADOMOŚCI: 8.35 — TV Kurs Rolniczy — „Pytania i odpowiedzi”; 9.10 — „Przypominamy, radzimy”; 9.20 — PKF; 9.30 — „W imieniu Rzeczypospolitej” — polski film TV — z cyklu „Stawka większa niż życie”; 10.30 — Sprawozd. sport.; 13.30 — Dziennik; 13.40 — Program filmowy; 15.30 — „Przemiany”; 16 — „Warszawskie skrzydła”; z serii „Polacy na frontach II wojny światowej”; 16.15 — „Zegary” z cyklu „Piórkami i węglem”; 16.40 — „W górę Wisły”; z cyklu „Ludzie i zdarzenia”; 16.55 — „Najciekawsze kradzieże Filipa i Flapa” — film prod. USA (W-wa); 17.50 — „Klub szczeniów kontynentów” — (W-wa); 18.30 — „Przeleciało ćwierć wieku” — Scenariusz — St. Grodzki; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Witaj smutku” — film fab. prod. USA; 21.35 — Niedziela sportowa; 21.55 — Mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo I Ligi AZS — Legia.

TV zastrzega prawo zmian w programie.